NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok XI. Kraków, poniedziałek 20 sierpnia 1928 Nr. 225

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7 ... 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75. wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Głos ma Liga Narodów

Kraków, 19 sierpnia

(K) W chwili, gdy piszemy te słowa, nie znamy jeszcze tekstu polskiej odpowiedzi na notę Waldemarasa. zawierającą odmowę na wniosek Polski, by w Genewie prowadzić dalsze polsko-litewskie rokowania. Przypuszczamy jednakowoż, że odpowiedź Polski wypadnie znowu spokojnie i że rząd nasz nie pójdzie na lep całkiem wyraźnej już prowokacji ze strony Litwy. Polska znajduje się bowiem teraz w położeniu nader szczęśliwem, nietylko dlatego, że jest „beata possidens", że ostatnie wybory do Sejmu całkiem wyraźnie zamanifestowały polski charakter Wileńszczyzny, ale też i z tego powodu, że noty Waldemarasa otworzyły każdemu w Europie oczy. Zbytnia przebiegłość, nadmiar chytrości staje się czasem całkiem jawną głupotą. Następuje tu przewidziana przez Hegla przemiana ilości w odmienną zupełnie jakość.

Już pierwszy rzut oka, najpobieżniejsza już analiza ostatniej litewskiej noty wystarczy, by stwierdzić, że Waldemaras swoją zbyt chytrą taktykę zupełnie — przechytrzył. Oto p. Waldemaras oświadcza, że nie mógł przyjąć polskiego zaproszenia do rokowań w Genewie, ponieważ zaproszenie podpisał nie min. Zaleski, lecz p. Hołówko, a powtóre, że delegaci litewscy tak będą zaobserbowani sesją Ligi Narodów, że nie znajdą czasu na rokowania z Polską. Argumentacja godna naprawdę prowincjonalnego pieniacza, wymyślającego wciąż nowe procesowe figle, a przekonanego że i trybunał poważnie odnosi się do tych tricków! Czy można jednak poważnie rozprawiać z człowiekiem, który wysuwa jako argument fakt, że zaproszenie na konferencję w Genewie podpisał p. Hołówko wiceprzewodniczący polskiej delegacji i wysoki urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych? Niedawno cała europejska prasa podała wiadomość, że angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain nie przybędzie do Paryża, lecz wyjedzie do Kalifornji, a pakt Kelloga podpisze jego zastępca. czy z tego wnioskować można, że pakt Kelloga traci na wartości, że Anglja nie zechce go uznać?

Drugi zaś argument jest conajmniej tak śmieszny, jak pierwszy. Wszak sesja Ligi Narodów zaczyna się dopiero 5 września, posiedzenia zaś Rady Ligi Narodów rozpoczynają się już dnia 30 bm. W radzie Ligi Narodów nie zasiada p. Waldemaras. zasiada natomiast p. Zaleski. Polski minister oświadcza więc, że będzie miał dość czasu mimo swej przynależności do Rady Ligi Narodów na konferowanie z p. Waldemarasem, a p. Waldemaras jest mocno zakłopotany — kłopotami właśnie p. Zaleskiego. Między 30 sierpnia a 5 września br. jest chyba dość czasu, by spokojnie podyskutować o wszystkich spornych sprawach, ale potrzebna jest ku temu dobra wola, której zupełnie zabrakło p. Waldemarasowi.

Nie trzeba jednakowoż przypuszczać, że p. Waldemaras sam nie zdaje sobie sprawy z nałwności swej odpowiedzi. Zbyt grubymi ściegami szytą jest ta odpowiedź, byśmy nie spostrzegli ukrytych poza nią obaw. P. Waldemaras obawia się konferencji w Genewie, gdzie napewno będzie panowała znacznie czystsza i nie tak podatna dla wszelkich intryg atmosfera jak w Królewcu czy w Kownie. Tam można mieć ucho nastawione na podszepty płynące ze Wschodu. można przyjmować oficjalne ostrzeżenia niemieckiego posła p. Mohratha, by potem nieoficjalnie — dowiedzieć się jakimi to środkami zamierza p. Stresemann popierać litewskie aspiracje. Genewa leży na Zachodzie, tysiąc oczu śledzić będzie nietylko litewską delegację, lecz kroki jej niemieckiego sojusznika, wpływ zaś sowietów jest w Genewie stosunkowo bardzo słaby. W obliczu Rady Ligi Narodów musiałby p. Waldemaras jasno i zdecydowanie odpowiedzieć, czy chce naprawdę pokoju z Polską, czy też prze do wojny. Takiej jasnej odpowiedzi p. Waldemaras ani nie chce, ani zdaje się nie może udzielić, albowiem gra wciąż na zwłokę. Natomiast Liga Narodów może p. Waldemarasa zmusić do dania jasnej i wyraźnej odpowiedzi i można mieć wszelką nadzieję, że Liga Narodów to uczyni.

Nie pomogą tutaj żadne wykręty, ani też sukurs ze strony sowietów. Ostatnia odezwa kominternu, którą PAT w całej rozciągłości zakomunikował, niedźwiedzią tylko wyrządziła przysługę Litwie. Pomijamy oszczerstwo pod adresem międzynarodowego socjalizmu, który zdaniem kominternu jest płatnym agentem — w rękach polskiego faszyzmu, ale chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na wyolbrzymienie grożącego Litwie niebezpieczeństwa. Komintern padł tutaj ofiarą histerycznej sensacji, spodziewał się bowiem, że dnia 12 bm. weźmie Piłsudski legjonistów, by pomaszerowali do Kowna. Niemiłą niespodziankę sprawił Piłsudski obradującemu obecnie w Moskwie kominternowi, który się też doszczętnie w oczach uczciwej opinji skompromitował. Nie obchodzi nas w danym momencie kompromitacja kominternu, ale ta odezwa jest dokumentem, ilustrującym nietylko obłudną taktykę sowietów, lecz przyczyny zatwardziałego uporu Waldemarasa. Jeśli bowiem Litwie grozi niebezpieczeństwo, to wynika ono tylko z obłędnej taktyki obecnego litewskiego dyktatora.

Głos ma obecnie Liga Narodów. Oby ten głos był stanowczy, jasny i niedwuznaczny!

Zebranie

Komitet członków „Starej Bóżnicy" w Krakowie zaprasza wszystkich Członków na Zebranie, które odbędzie się dziś w niedizelę dnia 19. VIII. o godz. 4-tej pop. w domu Modlitwy p. Süssera przy ul. Krakowskiej l. 13.

celem zaprotestowania przeciwko ustalonym przez Wydział bezprawnym horendalnym cenom za miejsca

Na zebranie to zapraszamy Wydział Starej Bóżnicy jak również Reprezentantów Gminy Izraelickiej. — Ze względu na wielkie bezprawie jawcie się masowo. 2216x Komitet członków.

Uroczyste otwarcie pierwszych Targów Północnych w Wilnie

Wilno. 18. 8. PAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło w Wilnie uroczyste otwarcie pierwszych Targów Północnych, wystawy rolniczo-przemysłowej i wystawy regjonalnej. O godz. 10 u pięknie przybranej bramy wjazdowej, komitet wystawy witał przybyłych gości z Warszawy i miejscowych dostojników. Na otwarcie targów przybyli między innymi: minister komunikacji inż. **Kühn**, reprezentujący p. premjera, minister sprawiedliwości **Meysztowicz**, minister reform rolnych **Staniewicz**, wiceminister spraw wojskowych gen. **Konarzewski** i in. W imieniu ministra przemysłu i handlu przybył wiceminister Fr. Doleżal. Ponadto przybyli przedstawiciele władz samorządowych, ziemi wileńskiej oraz województwa nowogrodzkiego, liczni przedstawiciele ziemiaństwa oraz prasy. Niebawem przybyła p. Marszałkowa Piłsudska z córeczkami Wandzią i Jagódką. Ta ostatnia przecięła wstęgę zamykającą wejście na plac targów i wystawę. W chwili tej orkiestra odegrała hymn narodowy. O kilkadziesiąt kroków dalej u wstępu do głównego pawilonu wystawy nastąpiły przemówienia oficjalne.

Pierwszy zabrał głos wojewoda wileński p. Raczkiewicz, poczem przemówił minister komunikacji p. Kühn, który podkreślił pierwszorzędne znaczenie wystawy i targów obecnych dla całego państwa.

Jeszcze o Wilnie i zjeździe wileńskim

Ciekawy artykuł „Berliner Tageblatt"

Berlin. 18. 8. PAT. „Berliner Tageblatt" zamieszcza na naczelnem miejscu artykuł swego warszawskiego korespondenta Dubrowicza o zjeździe legjonistów w Wilnie Autor podkreśla że jeszcze na zebraniu przedpołudniowem gen. Rydz-Smigły zapowiedział zgromadzonym doniosłe słowa, jakie miały paść z ust marszałka Piłsudskiego w czasie jego przemówienia. Słowa te jednak nie padły, przynajmniej dotychczas, skąd wniosek, że uczestnicy musieli być rozczarowani. W każdym razie rozczarował się świat polityczny Europy, który z pewnym niepokojem oczekiwał kongresu. Wszystkie momenty zjazdu i odczyt marszałka Piłsudskiego były, zdaniem korespondenta, troskliwie zainscenizowane, przyczem ministrowie i generałowie, zajmujący miejsce na estradzie, świetnie odegrali rolę statystów, wśród nich generał Żeligowski w ubraniu cywilnem. Ten fakt, że zdobywca Wilna był na sali w ubraniu cywilnem, uważa Dubrowicz za symbol świadomie podkreślony przez organizatorów zjazdu.

Przemówienie marszałka wywarło olbrzymie wrażenie nawet na cudzoziemcach. Korespondent podkreśla, że mowa była niespodziannem i dlatego tem bardziej skutecznem posunięciem szachisty. W swem wystąpieniu Pił-

sudski okazał się doskonałym graczem, zręcznym reżyserem i doświadczonym strategiem. **Zjazd i przemówienie były groźbą i demonstracją na rzecz żądań polskich. a zarazem propagandą i dowodem polskich tendencyj pokojowych.** Przytaczając fakt, że po mowie marszałka jeden ze słuchaczy na parterze wzywał **do marszu na Kowno** i nawiązując ten szczegół do tego ustępu w mowie marszałka, w którym tenże mówił, że żołnierze dali mu Wilno w prezencie, ponieważ Wilno kochał, wyraża Dubrowicz obawę, **ażeby obecni na zjeździe legjoniści nie sądzili, że marszałek pragnie na przyszłą Wielkanoc otrzymać w prezencie Kowno.**

W dalszym ciągu artykułu kończy korespondent aluzją do porównania między Piłsudskim a Napoleonem, który również specjalną sympatję żywił do Wilna. Jeżeli chodzi o historję, pisze korespondent, należy pamiętać, że Napoleon przejeżdżał przez Wilna również w drodze powrotnej z Moskwy, **gdyż nie tylko do Moskwy, ale i z Moskwy do Europy prowadzi droga przez Wilno.**

Burzliwe demonstracje antywłoskie w Dalmacji

W Sebeniko tłum usiłuje wedrzeć się do budynku konsulatu włoskiego. — Starcie między policją a demonstrantami. — Liczne aresztowania

Wiedeń, 18 8 PAT. Dzienniki donoszą z Białogrodu: Według doniesień z Sebeniko, wczoraj wieczorem urządziła tamtejsza ludność **burzliwą demonstrację, która trwała do godziny 1 w nocy. Demonstranci wtargnęli do budynku konsulatu włoskiego i usiłowali zaatakować czynnie konsula.** Żandarmerja, która od czasu zajścia w Spalato pilnowała konsula tu wystąpiła przeciwko demonstrantom i oddała **dwie salwy w powietrze.** Przyszło do bójki, w wyniku której kilku żandarmów i policjantów **odniosło rany.** Jedna z grup demonstrantów usiłowała bocznemi ulicami dotrzeć do gmachu konsulatu włoskiego. Grupa ta starła się z policją, której udało się rozproszyć demonstrantów. Demonstranci obrzucali kamieniami domy, w których mieszkali obywatele włoscy. — **Policja aresztowała 60 demonstrantów,** część z nich została wypuszczona na wolność. 9 osób zostało zasądzonych na kary aresztu aż do 30 dni. Dwóch demonstrantów zostało oddanych prokuratorji.

Dzienniki donoszą dalej, że w demostracjach wzięli udział przeważnie robotnicy, którzy obawiają się **konkurencji robotników włoskich.** Fabryka cementu „Salonit“, będąca własnością obywateli włoskich wypowiedziała **już** pracę obywatelom jugosłowiańskim z dniem 8 sierpnia. Dzięki interwencji wielkiego żupana zgodził się zarząd fabryki na odroczenie wypowiedzenia, atoli ustępstwo to zostało odwołane przez centralę trjesteńską fabryki. Słychać, że robotnicy cementowi w Dalmacji zamierzają urządzić strajk protestacyjny przeciwko inwazji robotników włoskich.

Wiedeń, 18 8 PAT. Jak donoszą ze Spalato w całej Dalmacji odbyły się manifestacje przeciwko ratyfikowaniu konwencji w Nettuno. W Sebeniko, Spalato i innych miastach portowych przyszło do gwałtownych starć między policją a demonstrantami.

Co pisze prasa francuska o podpisaniu paktu antywojennego

Paryż, 18 8 PAT. Prasa paryska omawia mające nastąpić w Paryżu podpisanie paktu Kelloga. „Petit Journal“ sądzi, że podpisanie paktu nastąpi nie w Wersalu, lecz na Quai d'Orsay. Dziennik przewiduje, że podczas uroczystości podpisywania przemówi Briand, któremu odpowie Kellog. Pomimo charakteru nieurzędowego zebrani politycy odbędą rozmowy prywatne, w których poruszone będą zagadnienia nie stojące w bezpośrednim związku z paktem. „Matin“ sądzi, że rozmowy paryskie będą wstępem do obrad genewskich szczególnie w sprawie Nadrenji. „Petit Parisien“ zauważa, że podróż Kelloga do Paryża jest szlachetnym wyłomem w odosobnieniu Ameryki. „Le Journal“ twierdzi, że zebranie paryskie nie posłuży w żadnym razie za pretekst do wielkiej dyskusji międzynarodowej i będzie tylko wstępem moralnym wykluczającym wszelką polemikę, zwłaszcza na temat nienaruszalności Traktatu Wersalskiego.

Zakończenie wielkich manewrów lotniczych nad Tamizą

Londyn. 18. 8. PAT. Wczoraj o północy zakończono trwające od tygodnia manewry floty powietrznej nad Londynem. Manewry miały na celu wypróbowanie sprawności eskadr obrony powietrznej miasta. W ćwiczeniach nie wyczerpano wszystkich zadań całego systemu obrony powietrznej. W akcji napaści i obrony powietrznej brało udział 250 samolotów z przyrządami do rzucania bomb oraz samolotów bojowych wogóle z aparatami do rzucania rakiet i bomb świetlnych i reflektorów. Ćwiczenia, które wypadły znakomicie, nie pociągnęły za sobą żadnego wypadku z ludźmi; podziwiane były przez wiele setek tysięcy ludzi. Wprawdzie w kilku wypadkach samoloty zmuszone były do lądowania, nikt jednak z załogi ich nie odniósł obrażeń. W jednym wypadku, który wydarzył się wczoraj wieczorem, samolot bojowy zapalił się i musiał lądować z wielką szybkością na niewielkiej płaszczyźnie nad brzegiem Tamizy w dzielnicy Kew. Pilot tego samolotu wyskoczył w ostatniej chwili na spadochronie i usiadł na dachu jednego z domów okolicznych, a następnie po rynnie dostał się przez okno do wnętrza domu, samolot zaś uległ częściowemu zniszczeniu.

Doniosłe odkrycia naukowe w głębi Azji

Wiedeń. 18. 8. PAT. „United Press“ donosi z Pekinu: Ekspedycja Phapman i Abrew'sa, która z początkiem tego roku udała się w podróż naukową w głąb Azji wraca obecnie z powrotem i oczekiwana jest w dniu 25 bm. w Pekinie. Według doniesień członków ekspedycji poczyniono wiele ważnych odkryć. Stwierdzono między innemi, że pustynia mongolska przed 20 tys. lat była gęsto zaludniona. Odkryto liczne ruiny miast i wykopaliska. Poczyniono na wielu miejscach odkrycia dowodzące, że człowiek żył już przed 150 tys. lat w pustyni Gobi. Udało się również odkryć ważne wykopaliska paleontologiczne. Między innemi znaleziono prawie zupełny szkielet olbrzymiego zwierzęcia ssącego lądowego, które należy do nieznanego dotychczas gatunku zwierząt. Sądząc po resztkach szkieletu, miało to zwierzę, które żyło przed 6 milj. lat, 25 stóp wysokości, waga jego wynosiła około 20 ton. Pozatem znaleziono czaszkę również nieznanego olbrzymiego jaszczura, który był niewątpliwie największem zwierzęciem, które żyło na ziemi. Czaszka tego potwora waży przeszło 400 funtów.

Ostatni Mohikanie asymilacji lwowskiej przy „pracy“

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 18 8 (T) Kampanja wyborcza do kahału lwowskiego rozpoczęła się wczoraj wielkim wiecem publicznym, zwołanym przez Organizację Sjonistyczną. Na wiecu przemawiać miał senator dr. Schreiber. O oznaczonej godzinie wdarła się na salę garstka asymilatorów, którzy zaraz na początku wiecu wszczęli awantury, rzucając krzesłami i hałasując. Dopiero policja przywróciła porządek na sali, usuwając awanturników. Wczorajsze zachowanie się żywiołów asymilatorskich wywołało silne oburzenie wśród ogółu żydostwa lwowskiego, świadczy bowiem o tem, jak bezwstydnie stara się asymilacja obniżyć poziom walki o autonimiczną gminę żydowską.

Ulgi w spoczynku niedzielnym na Litwie

Kowno, 18 8 ŻAT. Jak donoszą, rząd litewski zamierza zmodyfikować ustawę o przymusowym odpoczynku niedzielnym w tym kierunku, aby Żydzi mogli mieć otwarte w niedzielę sklepy przez trzy godziny.

Delegacja Kongresu Mizrachi u Wysokiego Komisarza Gdańska

Gdańsk, 18 8 ŻAT. W związku z konferencją Mizrachi delegacja komitetu organizacyjnego złożyła wizytę wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku Van Hamelowi. Delegacja w osobach rabina Segałowicza i dra Segała odbyła dłuższą rozmowę z Wysokim Komisarzem, który wyraził zainteresowanie dla wszystkich problemów sjonistycznych. Wysoki komisarz przyrzekł być obecnym na otwarciu konferencji.

Współpraca sjonistów w Europie wschodniej i krajach bałkańskich

Wiedeń, 18 8 ŻAT. Z początkiem września odbędzie się tu konferencja z udziałem prezydjów Organizacji Sjonistycznych Niemiec, Austrji, Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji i Bułgarji w celu utworzenia wspólnoty pracy organizacji w dziedzinie uprawiania propagandy sjońskiej na rzecz sjonizmu, literatury żydowskiej i produkcji palestyńkiej.

Nowe obszary na Krymie dla kolonizac żydowskiej

Moskwa, 18 8 ŻAT. Wszechzwiązkowy „Wcik“ uchwalił wydzielić jeszcze 109 hektarów ziemi przeważnie na Krymie dla skolonizowania 15.000 rodzin żydowskich. Chodzi tu o obszary, które dotychczas leżały odłogiem, lecz mogą być wykorzystane do uprawy przy pomocy urządzeń meljoracyjnych.

Faszyści wstępują do rządu węgierskiego?

Przed rekonstrukcją rządu — Ku najskrajniejszej reakcji

(Korespondencja własna)

Budapeszt, w sierpniu 1928.

Kiedy premjer węgierski przed kilku tygodniami wyjeżdżał na wakacje, w kołach politycznych Budapesztu rozeszła się pogłoska, że powrót premjera do stolicy nastąpi dopiero w połowie października. Tymczasem w ostatnich dniach mnożyć się zaczynają oznaki, wskazujące, że powrotu Bethlena do Budapesztu oczekiwać należy już w czasie najbliższym. Ta zmiana pozostaje niewątpliwie w ścisłym związku z ostatniemi zamierzeniami Bethlena w dziedzinie polityki.

Bethlen, dawał ostatnio już niejednokrotnie do zrozumienia, iż pragnąłby przeprowadzić pewne zmiany w składzie personalnym swego gabinetu. Zmiany te wynikać mają przedewszystkiem z konieczności rozszerzenia tzw. „partji jedności". „Partja jedności" Bethlena jest, jak wiadomo, organizacją niejednolitą. Już od dłuższego czasu mówiono w kołach politycznych Budapesztu o możliwości przyłączenia się do obozu rządowego części t. zw. „obrońców czystości rasy" ugrupowanej wokół J. Gömbösa. Pogłoska ta wywołała dość silne wrzenie wśród rządowych liberałów, którym wzmocnienie wpływów skrajnie-prawicowych szowinistycznych w obozie rządowym musiało oczywiście być nienawistne. Spryt Bethlena sprawił jednak, że liberałowie ostatecznie przeciwko nawiązaniu kontaktu z Juljuszem Gömbösem przestali protestować. Po zdobyciu pewności, że ewentualne wejście przesdtawicieli skrajnej reakcji do rządu, nie pociągnie za sobą żadnych poważniejszych komplikacyj w łonie „partji jedności", Bethlen nawiązał kontakt z przywódcą „obrońców rasy", Juljuszem Gömbösym i po dłuższych pertraktacjach osiągnął z nim porozumienie co do warunków, na jakich nastąpić ma wejście faszystów węgierskich do rządowego obozu „jedności narodowej".

W myśl porozumienia tego członkowie węgierskiej organizacji faszystowskiej wejdą do partji jedności nie gremjalnie, lecz indywidualnie. W ten sposób chce hr. Bethlen zapobiec ewentualnym komplikacjom, do jakich dojśćby mogło w związku z wstąpieniem do obozu rządowego niektórych nazbyt skompromitowanych działaczy faszystowskich. W pierwszym rzędzie chodzi o uniemożliwienie wejścia do partji jedności posłowi Hejassowi, którego awanturnicza działalność w niedawnej jeszcze przeszłości dobrze jest znana szerokim warstwom ludności węgierskiej By jednak nie zrażać sobie Hejassa, hrabia Bethlen postanowił nie pozbawiać go mandatu poselskiego, tak że Hejass w dalszym ciągu zasiadać będzie w parlamencie budapeszteńskim. Nie będzie on tam jednak reprezentował oficjalnie żadnej partji, czyli będzie t. zw. „dzikim" Nie dość jednak na tem: Bethlen, poszedł w swem „rozbrajaniu" Hejassa jeszcze dalej, **zapewniając mu zgóry mandat w przyszłym parlamencie węgierskim. Uczynił to w ten sposób, że zobowiązał się nie wystawiać podczas przyszłych wyborów żadnego kontrkandydata w tym okręgu wyborczym, w którym kandydować będzie** Hejass.

Większość dotychczasowych członków organizacji „obrońców rasy" stojąca za Juljuszem Gömbösem, wejdzie więc do rządu Bethiena. Sam Gömbös mianowany zostanie sekretarzem stanu w ministerstwie spraw wojskowych. Zaznaczyć należy, że nominacja ta nastąpi pod warunkiem, że Gömbös zobowiąże się nie wygłaszać w przyszłości przemówień politycznych, nie pozostających w bezpośrednim związku z jego resortem. Podobno Gömbös warunek ten już przyjął i podpisał nawet odnośny rewers.

Dalsze zmiany w gabinecie węgierskim przewidują przedewszystkiem mianowanie dotychczasowego sekretarza stanu w prezydjum rady minstrów, Kolomana Daranyi, ministrem spraw wewnętrznych. W tym wypadku dotychczasowy kierownik tego resortu, Szcitowsky, zostałby z rządu usunięty. Aleksander Wekerle jun., syn węgierskiego premjera otrzymać ma w zrekonstruowanym gabinecie tekę ministra skarbu, dotychczasowy zaś kierownik tego resortu, Bud, upatrzony jest na kierownika nowego ministerstwa narodowego. Ponadto przewidziane jest utworzenie specjalnego sekretarjatu stanu w ministerstwie handlu, który przydzielony zostanie jednemu z eksponentów rządu.

Projektowana według powyższych kombinacyj, rekonstrukcja gabinetu węgierskiego oznaczałaby przedewszystkiem wyraźne przesunięcie rządu pana Bethlena jeszcze bardziej na prawo. Szczególne znaczenie przypisywane jest z tego punktu widzenia powołaniu do rządu Juljusza Gömbösa. Powierzenie mu urzędu sekretarza stanu w ministerstwie spraw wojskowych pozwala przypuszczać, że rząd hr. Bethlena zamierza w czasie najbliższym przystąpić do dalszej militaryzacji, gdyż Gömbös, będący oficerem węgierskiego sztabu generalnego, uchodzi za jednego z fachowców wojskowych na Węgrzech.

E. P.

Kłopoty Bułgarji

Przynieśliśmy onegdaj wiadomość o interwencji w Sofji angielskiego i francuskiego posła, zwracających uwagę bułgarskiemu rządowi na konieczność utrzymania porządku w Macedonji. Sprawa ta, chociaż jest napozór tylko wewnętrzną sprawą Bułgarji, ma dla utrzymania pokoju na Bałkanie bardzo poważne znaczenie.

Najwięcej kłopotów obecnemu rządowi w Bułgarji sprawia „Imro" („Wewnętrzna macedońska rewolucyjna organizacja"), która powstała temu lat 35. Organizacja ta rozpadła się obecnie na „autonomistów" i „federalistów". Pierwsi domagają się zupełnej niezależności Macedonji, a drudzy są za federacją wszystkich państw bałkańskich. W roku 1924 został zamordowany przywódca „autonomistów" Teodor Aleksandrow, a jego miejsce zajął Michajłow, który zaprosił tak federalistów, jak i autonomistów na kongres porozumienia, ale kazał wszystkich federalistów, którzy się zjawili na kongresie, rozstrzelać. Federalistę Panizzę, który uciekł do Wiednia, zastrzeliła we wiedeńskim Burgteatrze Macedonka Kritszewa i została skazana na 7 lat więzienia. Niedawno wypuszczono ją z więzienia, a morderczyni udała się do Macedonji i wyszła zamąż za Michajłowa. Między Michajłowem, a drugim przywódcą autonomistów genrałem Protogerowem doszło do bardzo ostrego konfliktu, ponieważ Protogerowa podejrzewano o sympatje federalistyczne. Protegerow został niedawno nagle zamordowany, a obecnie grożą Bułgarji z tego powodu poważne zawikłania, bo zwolennicy Protogerowa tak prędko nie wyrzekną się zemsty.

Anglja i Francja zwróciły uwagę rządu bułgarskiego, że może mu się uda opanować sytuację, jeżeli energicznie wystąpi przeciwko bandom. Bułgarja znalazła się w dużym kłopocie, bo z jednej strony nie może lekceważyć życzenia Anglji i Francji, od życzliwości bowiem państw tych zależne są losy tak koniecznej dla Bułgarji pożyczki zagranicznej, a z drugiej strony nie może rząd wystąpić energicznie przeciwko terrorystom, albowiem zbyt ścisły jest związek między nimi a ministrami obecnego gabinetu. Ljapczewa. Rząd w Bułgarji urządził więc komedję rewizji u niektórych przywódców band macedońskich, ale można być pewnym, że żadnemu z nich nic się nie stanie. Pozatem pociesza się Ljapczew tem, że do kroku Anglji i Francji nie przyłączyły się Włochy, upatrując w tem dowód przyjaźni włosko-bułgarskiej. Mussolini uważa bowiem Bułgarję za sojusznika we walce z Jugosławją.

NA MARGINESIE

Krakowski kahał na ławie oskarżonych

Onegdaj odbyło się walne zebranie Tow. „Teatr Żydowski w Krakowie". Sprawozdanie z tego zebrania podaliśmy na innem miejscu, a teraz chcielibyśmy zwrócić uwagę na odwieczną bolączkę żydowskiego Krakowa, którą jest nasz kahał.

Przez dwa lata zastanawiają się ci czcigodni panowie nad straszliwie skomplikowanym problemem, czy mają udzielić żydowskiemu teatrowi w Krakowie subwencji, czy też mogą się zdobyć na smutną odwagę i wprost i wyraźnie jej odmówić. Przez ten czas przesunęły się przez ulicę Bocheńską liczne imprezy, próbował swych sił na żydowskiej scenie młody i ambitny reżyser Jonas Turków, rozwalał scenę swym temperamentem Morewski, wzruszała do łez Potocka, tańczyła wesołą swą piosenkę operetka. Blisko dwieście było przedstawień, około sto tysięcy widzów interesowało się krakowskim teatrem żydowskim, tytułem subwencji ze strony publiczności zebrano około 30,000 zł., magistrat krakowski dwukrotnie zawstydził krakowski Kahał, uchwalając subwencję dla teatru, a ci wielce szanowni panowie, reprezentujący rzekomo krakowskie żydostwo, nie mogli się jeszcze zdecydować, czy mają **wogóle** odpowiedzieć na memorjał Teatru Żydowskiego w Krakowie. Ciężko, bardzo ciężko widocznie myślą panowie z naszego kahału, a przyznam się, że ta ciężkomyślność wywołuje we mnie uczucie litości. Kto wie, może ci panowie są ciężko chorzy, może są zbyt przemęczeni, a napewno im się już należy słusznie długo trwały i nieprzerywany — urlop.

Bo jakże to milczenie naszego kahału pogodzić możemy z triumfalnym okrzykiem, jaki swego czasu prezydjum kahału wydało na łamach „Czasu" i nieboszczki „Nowej Reformy", że jej budżet kończy się imponującą wprost nadwyżką? A więc jest wspaniała nadwyżka, tylko pieniędzy dla teatru niema. Jest to tak wyraźna sprzeczność, której przeskoczyć nie potrafią nawet tak elastyczne nogi, jak naszego kahału. A zdarzyło się też tu i ówdzie widzieć na przedstawieniach przy ul. Bocheńskiej dostojne głowy z gmachu przy ul. Skawińskiej, przychodzili panowie z prezydjum nietylko wten czas, kiedy im wysyłano zaproszenia wraz z darmowemi biletami, ale czasami zjawiali się „nawet" samorzutnie i dobrowolnie. Nieraz też zapewniali w prywatnych rozmowach że należy przyznać subwencję, ale cóż robić, kiedy sprzeciwiają się temu „czarni". Przez dwa lata więc przypatrywało się prezydjum kahału meczowi „czarnych" z żywotną opinją krakowskiego żydostwa, przypatrywało się bezczynnie i ani palcem w bucie nie kiwnęło! A przecież mogli ci panowie bądź to z własnej obserwacji, bądź też na podstawie objektywnych relacyj ze strony osób trzecich stwierdzić że nasz Teatr Żydowski nie wystawił ani jednej sztuki, któraby zawierała w sobie znamiona obrazy religji. Chyba „Rabinki Zlaty" nie można uważać za atak na żydowską religję? Czemże można sobie wytłumaczyć tę „dyplomatyczną" rezerwę, to wymowne milczenie naszego Kahału? Tylko tem, że jest instytucją przestarzałą, anachronizmem stojącym w poprzek wszystkim kulturalnym potrzebom żydostwa, że należy coprędzej otworzyć wszystkie okna i przewietrzyć cały gmach.

Fl-donc.

ROZWÓJ RADJA W JAPONJI.

W Japonji istniały dotychczas 4 stacje nadawcze, każda o sile 1.5 klw. Ilość abonentów radjowych tak szybko wzrasta, że towarzystwo radjofoniczne japońskie zamówiło w zakładach Marconiego cztery nowe stacje po 10 klw. dla Tokio, Osaki, Kyoto i Nagoyi. Stacje te pracują obecnie na falach Tokio — 375 m., Osaka — 385 m., Kyoto — 367 m., Nagoya — 360 m.

W kalejdoskopie prasy

„WALKA NA SMIERĆ I ŻYCIE".

Na przytoczony przez nas wczoraj artykuł „Robotnika" zastanawiający się nad pytaniem, czy rząd zwalcza endecję, reaguje w wojowniczych słowach **„Gazeta Warszawska".**

Organ endecki twierdzi, że

„rząd zwalcza endecję, zwalcza ją daleko energiczniej, aniżeli to kiedykolwiek czyniła PPS. Ale powiemy więcej: obóz rządowy będzie i nadal zwalczał kierunek narodowy. Walka jest i będzie prowadzona nieubłaganie, na śmierć i życie, bo to nie jest walka o władzę, o chwilowe, przemijające przewagi, o mandaty, czy posady. Rozprawa między piłsudczyzną a obozem narodowym jest walką o rząd dusz w narodzie, walką o samą Polskę, walką o sąd historji, która kiedyś, może niedługo już wyda swój wyrok i orzeknie: komu z pośród Polaków zawdzięcza Polska swą niepodległość, kto stworzył odrodzoną Polskę? Tu niema ani kompromisu, ani możliwości rozejmu".

Nie trzeba dodawać, że przytaczając artykuł „Robotnika" nie mieliśmy na myśli przymierza piłsudczyków z endecją, czy „obozem narodowym", jako partją, lecz wskazywaliśmy na powolne przenikanie mentalności endeckiej do sfer sanacji. Walka między sanacją a „obozem narodowym" oczywiście nie ustanie, dopóki obecni menerzy endeccy nie zrezygnują z powrotu do władzy; w ten też sposób należy prozumieć wywody „Gazety Warszawskiej" o walce na śmierć i życie, choć są one okraszone frazesami o „rządzie dusz" i „sądzie historji".

TAKŻE „WYZWOLENIE" SZYKUJE SIĘ DO BOJU.

P. Stanisław Thugutt ogłasza w organie Wyzwolenia **„Chłopski Sztandar"** artykuł, poświęcony przyszłości obecnego Sejmu. P. Thugutt czyniąc aluzję do wywiadu Marsz. Piłsudskiego pisze, że Sejm za wybór marszałka wedlug swego uznania i zmianę budżetu został

„zbezczeszczony w sposób niesłychany, ale to potwierdza tylko, że ostanie mosty między Sejmem a rządem zostały zerwane... Starcie wydaje się być nieuniknionem. Być może, iż Sejm w niem przegra na razie. Być może, zapanuje w Polsce inny nowy porządek prawny. Nie wiem, jakie to będą sposoby tych nowych rządów na gruzach powalonego Sejmu. Wiem to jedno napewno, iż naszej zgody na zniszczenie Sejmu, na odebranie ludowi prawa wyrażania swojej woli nigdy nie będzie. Nie jesteśmy ludźmi, którzyby przegrawszy walkę polityczną, rozpoczęli wojnę domową, albo dokonywali zamachów. Ale nie jesteśmy też tymi, którzy się dali zagłuszyć, uśpić, albo zastraszyć. Odebrać głos możnaby nam tylko przemocą, ale niema jeszcze na szczęście w Polsce tak wielkiego więzienia, w którem dałoby się zamknąć nas wszystkich".

Mamy więc zapowiedź walki w obronie demokracji i konstytucji, zapowiedź znamienną w obliczu rychłej dyskusji na temat zmian ustrojowych.

A „KURJEREK" MOBILIZUJE „BRYGADĘ REZERWOWĄ".

Kilka pism zajmuje się faktem, że krakowski „Il. Kurjer Codzienny" napadł onegdaj na rząd za wydanie 500 rozporządzeń, do których potrzebne były wedle słów „Kurjerka" tylko trzy rzeczy: „śmiałość, nieznajomość spraw i kolano". **„Robotnik"** zauważa, że

„organ p. Marjanka musiało coś bardzo zaboleć, jeśli tak syknął prawdę... Ale pos. Sławek natrze mu teraz chyba uszu".

„Gazeta Warszawska" zapytuje:

„Czy to wystąpienie krakowskiego brukowca nie jest przypadkiem swego rodzaju apelem do kredytów rządowych?"

„Nasz Przegląd" przypomina, że

„redaktor „Kurjerka" krakowskiego nieraz już spłatał figla swym protektorom. Niegdyś wiernie służył Witosowi, lecz skoro poczuł pismo nosem, przerzucił się chyżo na podwórko jedynkowe i otrzymał w podarunku mandat poselski, poprzedzony specjalną rozmową na pewnym raucie. Widocznie zapowiadają się na jesieni nowe jakieś wiatry i p. Marjanek zawcza su mobilizuje „brygadę rezerwową".

(m)

Słynny przywódca Arabów znowu działa

Lawrence wykładnikiem Anglji w Persji

Słynny w czasie wojny światowej pułkownik armji angielskiej T. E. Lawrence, którego pamiętniki wywołały swego czasu niezwykłą sensację, znowu pokazał czego potrafi dokonać w Azji.

Pułkownik Lawrence w czasie wojny w przebraniu Araba organizował powstania tych ostatnich przeciw Turkom, co dla przebiegu wojny miało bardzo ważne znaczenie. Swietnie obeznany z życiem i psychiką ludzi wschodu potrafił wywierać na nich przemożny wpływ, dokonując tam czynów wręcz niewiarygodnych. Porywając Arabów do walki przeciw Turkom, Lawrence imieniem Anglji obiecywał im stworzenie niezawisłego państwa arabskiego. Po wojnie jednak dyplomacja angielska przeszła do porządku nad obietnicami dawanemi przez Lawrance'a, terytorjum arabskie zostało rozczłonkowane, o stworzeniu samodzielnego państwa arabskiego nie było mowy, — narzekania Arabów zostały zniweczone. Doprowadziło to w następstwie do poważnych zamieszek i buntów, a dziś wśród Arabów panuje niebezpieczne i groźne wrzenie.

Lawrence, nie dotrzymawszy danego Arabom przyrzeczenia, za cenę którego zyskał ich pomoc w walce przeciw Turkom, zrzekł się rangi pułkownika i jako szeregowiec zaciągnął się do korpusu lotniczego w Indjach. Zrezygnował ze wszelkich zasłużonych wyróżnień i odznaczeń, a gdy niedawno król Jerzy nadał mu wysoki order, Lawrence odmówił, oświadczając: "Nie chcę być wspólnikiem zdrady, jakiej dopuścił się rząd angielski wobec Arabów". Chciał zostać na uboczu.

Ostatnio jednak nie wytrzymał i raz jeszcze pokazał, co potrafi. Oto zupełnie niespodziewanie dla dyplomacji angielskiej, szach perski Riza Chan zgodził się na przywrócenie prawa przelotu i lądowania aeroplanów angielskich przez terytorjum perskie. Dla Anglji posiada to niezwykle doniosłe znaczenie ze względu na utrzymanie stałej żeglugi powietrznej z Indjami. Wzamian za zgodę Persji, Anglja ma zrzec się uprawnień, które oddawna są już właściwie fikcją, mianowicie prawa eksterytorjalności na obszarze Persji. Dla Anglji jest więc to wielkim zyskiem.

Jest jednak jednocześnie wielką niespodzianką, gdyż w ciągu lat powojennych Anglja straciła w Persji wszelkie do wojny posiadane wpływy, a obecny rządca Persji nie był dla niej bynajmniej życzliwie usposobiony, przechylając się raczej ku Sowietom, które coraz większą zaczęły odgrywać rolę na wschodzie, szukając oczywiście wszędzie sprzymierzeńców przeciwi Anglji. Ostatnio zawarty sojusz Turcji, Persji i Afganistanu również zwrócony był swem ostrzem przeciw Anglji.

Czemuż więc przypisać tak niespodziewany sukces Anglji na straconym zda się zupełnie terenie?

Oto w Teheranie zjawił się nagle Lawrence. Dobrze wybrał moment, gdyż właśnie poseł sowiecki wyjechał na urlop. Lawrence musiał tak przedstawić sprawę, że Riza Chan udzielił mu koncesji, o którą próżno ubiegali się przez szereg lat dyplomaci angielscy. Bo Lawrence zna ludzi wschodu i potrafi ich przekonać.

Swiatowy kongres młodzieży przeciw wojnie

W miejscowości Eerde w Holandji zaczął onegdaj obrady światowy kongres młodzieży, w którym wzięli udział delegaci całego świata. Celem tego kongresu jest założenie światowego związku młodzieży pacyfistycznej. Inicjatywa wyszła od „holenderskiego kartelu młodzieży" skupiającego 16 holenderskich związków. W kongresie biorą udział "British Federation of Youth" pod przewodnictwem Harolda Blinda, francuskie związki katolickie i świeckie, oraz organizacje niemieckie, amerykańskie i inne. Na kongres miała też przybyć delegacja komunistycznej młodzieży rosyjskiej, ale rząd holenderski w ostatniej chwili odmówił jej udzielenia wizy. Plenum kongresu zaprotestowało przeciwko temu.

Jeszcze o tem dlaczego Niemcy przegrały wojnę

Oficerowie ucztowali, a żołnierze głodowali

Zamieściliśmy niedawno wywiad z marszałkiem Fochem, który utrzymywał, jak przypominamy sobie, że Niemcy mogliby wygrać wojnę, gdyby do końca okazali więcej wytrwałości. Wywiad ten podziałał podniecająco na niemieckich nacjonalistów, którzy wyciągnęli z lamusa rupieci starą legendę o pchnięciu sztyletem w plecy niemieckiej armji, walczącej na froncie (tzw. „Dolchstosslegende). Tem pchnięciem sztyletu w plecy armji miała być niemiecka rewolucja.

Niemiecka prasa prawicowa ogłasza jednak obecnie orzeczenie prof. Marcina Hobohma, przedłożone komisji śledczej niemieckiego parlamentu, o przyczynach niemieckiej klęski. Z tego sprawozdania wynika, że już w październiku 1915 roku niemiecki korpus oficerski był tak zdemoralizowany, że ówczesny gubernator Brukseli, generał major Sauber-Zweig wezwał oficerów, by swym hulaszczem życiem nie wywoływali powszechnego zgorszenia. Dnia 18 września 1916 r. wydał Hindenburg, jako szef sztabu generalnego tajny cyrkularz, w którym zwrócił uwagę na nieludzkie traktowanie żołnierzy ze strony oficerów. Dnia 3 czerwca 1917 r. wydał ówczesny minister wojny nowy okólnik, zwracający uwagę na hulaszcze życie niemieckich oficerów, którzy urządzają sobie uczty, konsumują masy alkoholu, podczas gdy żołnierze giną z głodu. W styczniu 1928 r. polecilo dowództwo 8 armji swym kuratom, by wśród żołnierzy przeprowadzali badanie o nastrojach armji. Pastor Niemann donosi: „Wszyscy żołnierze skarżą się na zachowanie się oficerów. Oficerowie urządzają — polowania, albo każą żołnierzom kopać kartofle. Jeden oddział zarżnął świnię ważącą 120 funtów, z tego ficerowie zabrali 80 funtów ,a żołnierzom zostało się tylko 40 funtów. Żołnierzy, skarżących się na głód, zamyka się do więzienia".

Rozumie się, że tego sprawozdania prawicowa prasa dotychczas nie ogłosiła.

Kosmiczna podróż bakcyli

Fizyk szwedzki Svante Arrhenius jest twórcą bardzo fantastycznej hipotezy, mianowicie, że bakterje mogą odbywać podróż we wszechświecie, a środkiem lokomocji mają być promienie światła. Bakterje, których średnica jest mniejsza od pieciotysiecznej części milimetra, a „ciało" składa się z materjału nie cięższego od wody, mogą wędrować na promieniach światła od planety do planety. Kto wie, czy organiczne życie na naszej ziemi nie zawdzięcza swego powstania takiemu podróżującemu bakcylowi?

Hipoteza ta wywołała bardzo ożywioną dyskusję. Francuski fizyk Paweł Becquere wywodził, że bakcyle nie mogą sobie tak spokojnie podróżować, albowiem czyha na nie ultrafioletowy promień, ten nieznany dobroczyńca, któremu m. in. zawdzięczamy właśnie opalanie się naszej skóry. Ten to ultrafioletowy promień jest wrogiem bakcyli, które niemiłosiernie tępi. Inny znowu Francuz, astronom Charles Nordman „ultował" się nad bakcylami i wyraził przypuszczenie, że bakcyle, jeśli tylko mają najlżejszą zasłonę mogą się ostać wobec ultrafioletowych promieni.

Przedstawiciele Waad-Leumi u sekretarza rządu palestyńskiego

Niedawno odwiedzili członkowie Waad Leumi w osobach dra J. Thona, rabina Ostrowskiego Mejuchasa i Kalwaryjskiego generalnego sekretarza rządu palestyńskiego p. Lukea. Dr. J. Thon wyraził zadowolenie, że urząd generalnego sekretarza objął p. Luke, doskonale obznajomiony ze stosunkami w kraju i wyraził nadzieję, że nadal będzie istniał kontakt między sekretarzem rządu, a przedstawicielami społeczeństwa żydowskiego. Mowca wskazał na konieczność zmiany statutu o gminach żydowskich w tym duchu, by nie można było tworzyć gmin odrębnych. Rząd powinien być zainteresowany w powstaniu autonomji żydowskiej, umożliwiającej uporządkowanie wewnętrznych spraw poszczególnym gminom. Dr. J. Thon zakończył oświadczenie tem, że Waad Leumi będzie zawiadamiał rząd palestyński o przebiegu swojej pracy i przedłoży mu postulaty jiszuwu palestyńskiego. P. Luke zaznaczył, że nie zdołał dotąd zapoznać się ze wszystkiemi aktualnemi problemami, lecz pragnie utrzymać stały kontakt z przedstawicielami palestyńskiego jiszuwu.

Delegacja Keren-Kajemeth do Europy wschodniej

Z ramienia centrali jerozolimskiej „Keren Kajemeth" udaje się w połowie września delegacja do krajów wschodniej Europy. W skład delegacji wchodzą: Ezrachi, N. Bystrycki, Bonfeld, Harcfeld, rabin Kuck z Afuli i rabin Berlin. Delegacja przybędzie najpierw do Polski. — —

Przygotowania do budowy portu w Hajfie

Wedle pomiarów dokonanych ostatnio w zatoce Hajfy obszar portu będzie wydatnie większy, niż przypuszczano dotąd, a głębokość jego będzie większa, dosięgnie bowiem 25 stóp a więc będzie to port głębszy od Aleksandrji i nawet największe okręty będą mogły zatrzymywać się w tym porcie hajfejskim. Na wschód od nowego portu stanie osobna stacja dla nafty. Sieć kolejowa połączy stacje portu z miastem.

Przypisuje się szczególne znaczenie faktowi, że nowy wysoki komisarz palestyny, sir Chancellor jest z zawodu inżynierem i będzie kontrolował budowę portu. Wedle wiadomości podawanych z kół rządu palestyńskiego, budowa portu nie rozpocznie się wcześniej, jak na wiosnę roku 1929.

Vanderwelde ogłasza artykuły o Palestynie na łamach amerykańskiego „Forwertsu"

Nowojorski „Forwerts" donosi, że wkrótce rozpocznie ogłaszać szereg artykułów pióra Vandervelde'a o Palestynie. „Forwerts" zaznacza, że Vandervelde poraz pierwszy będzie pisał na łamach żydowskiego pisma robotniczego o Palestynie. Artykuły mają być pisane w języku francuskim, a następnie tłumaczone i na inne języki.

Jedynie socjaliści..

Utworzenie propalestyńskiego komitetu socjalistycznego w Brukseli i przejście do porządku dziennego nad zarzutami socjalistycznych asymilatorów żydowskich i „Bundu" wywołało pewną konsternację w oboze Bundu. P. Michalewicz podjął się we „Folkscajtung" niewdzięcznego zadania i usiłuje zatrzeć wrażenie, jakie wywarła manifestacja propalestyńska konferencji socjalistycznej. P. Michalewicz tłumaczy „błąd" socjalistów zachodnich.. brakiem — orjentacji, ignorancją, nieuświadomieniem itd. Zdaniem publicysty z „Folkscajtung", odgrywa tu wielką rolę z jednej strony „interes polityczny" Anglji, z drugiej zaś filantropja. Szkoda tylko, że p. Michalewicz nie wytłumaczył, co ma Vandervelde, Blum i Bernstein wspólnego z interesem politycznym Anglji, a sjonizm Wedgwooda, Hendersona z — filantropją. Według oceny p. Michalewicza wszyscy czołowi przedstawiciele europejskiego socjalizmu to „kompromitujący ignoranci", nierozumiejący istoty sjonizmu, ani zakulisowych tendencyj sjonistycznych, które w nieświadomości popierają, ani też istoty ideologji Bundu. — —

Pozostają więc jedyni uświadomieni socjaliści w Europie: — przywódcy „Bundu"..

Komitet propalestyński na międzynar. socjalistycznym kongresie studenckim

Bruksela. (ŻAT) Pod przewodnictwem Emila Vandervelde odbył tu swoie narady socjalistyczny kongres studencki z udziałem 132 delegatów z 10 krajów.

Podczas omawiania sprawy kolonjalnej poruszono również problem palestyńsk.. Zgłoszony został wniosek przez pewnego delegata (Żyda), że cała sprawa palestyńska ma być wykluczona z obrad kogresu, ponieważ jest to tylko sprawa narodowa i szowinistyczna, mająca na celu wyparcie (?) Arabów z ich pozycji. Dokoła tego wniosku wywiązała się namiętna dyskusja. Rzecznicy poglądu pro-palestyńskiego, głównie p. Welf, przedstawiciel bułgarski, (nie Żyd), wskazywali na wielkie zasługi proletarjatu żydowskiego, który z elementów nieproduktywnych stworzył siły produktywne, podczas gdy Arabowie przez szereg wieków zaniedbywali ten kraj.

W końcu przyjęto uchwałę głoszącą, że międzynarodowa socjalistyczna młodzież akademicka popiera proletarjat żydowski w Palestynie. Została też wybrana specjalna komisja dla spraw palestyńskich.

Rozbicie wśród stronnictw żydowskich na Łotwie

Ryga. (ŻAT.). Rokowania w sprawie utworzenia jednolitego bloku żydowskiego przy wyborach do nowego sejmu łotewskiego, które mają się odbyć dnia 7-go i 8-go listopada br., nie dały pozytywnego rezultatu i Żydzi występują do walki wyborczej z 6 następującemi listami: Aguda, Mizrachi, Ceirej-Sjon, Bund, kupcy żydowscy i narodowi demokraci.

W dotychczasowym sejmie łotewskim jest 5 posłów żydowskich. Przypuszczają, że w nowym sejmie łotewskim Żydzi będą mieli taką samą liczbę posłów.

Rozłam w gminach żydowskich w Moskwie i Leningradzie

Ryga. ŻAT. Do niedawna jedynym rabinem w Leningradzie był powszechnie lubiany i szanowany rabin Kacenelson, starzec liczący przeszło 80 lat, który piastuje urząd rabina w Leningradzie z górą 25 lat. Przed kilkoma laty przybył do Leningradu niejaki Łazrow, który przedstawił się jako rabin i zwrócił się do gminy żydowskiej z prośbą o zatwierdzenie go na stanowisko rabina leningradzkiego. Gmina jednak żądanie to odrzuciła. Łazarow nie dał za wygraną i zaczął werbować zwolenników. Spowodowało to tarcia i kłótnie które doprowadziły do tego, że Łazarow założył drugą gminę żydowską, która została też zatwierdzona przez władzę. W zainteresowanych kołach Łazarow nie cieszy się zbyt dobrą reputacją. Zarzuca mu się, że swego czasu skompromitował się jako kierownik spółdzielni gminy żydowskiej w Moskwie, gdzie wykryto w swoim czasie różne nadużycia.

Również w Moskwie zdarzyły się ostre tarcia, które grożą rozłamem w gminie żydowskiej. Jak wiadomo, na miejsce zmarłych rabinów moskiewsikch Rabinowicza i Mazo powołane było swego czasu kolegjum z trzech osób, wśród których znajdowali się zięć gaona Rogaczewskiego rabin Goldfein i Klemes. Ten ostatni jest co prawda znawcą nauk judaistycznych, lecz dawniej posiadał browary w Moskwie. Ostatnio po zlikwidowaniu jego interesów wskutek znacjonalizowania browarów przez rząd sowiecki Klemes zaczął czynić wszelkie starania, by wyjednać dla siebie nominację na stanowisko rabina moskiewsikego. Przeciwko tym usiłowaniom występują jednak ostro zwolennicy zięcia gaona rogaczewskiego rabina Goldfeina. Walka toczy się obecynie z całą zaciekłością i o ile nie dojdzie do zgody, gmina żydowska w Moskwie rżwnież stanie w obliczu niebezpieczeństwa rozłamu, jak w Leningradzie.

Gen. Nobile u matki prof. Pontremoli

Rzym. (ŻAT) General Nobile złożył wizytę matce profesora Aldo Pontremoli, żydowskiego uczest

nika ekspedycji polarnej „Italji“. Pani Potremoli przebywa obecnie w. pobliżu Medjolanu u swojej siostry celem wypoczynku po ciężkich przeżyciach ostatnich tygodni.

Generał Nobile, który ceni bardzo wysoko wielkie zalety i zdolności profesora Pontremoli, opowiedział matce zaginionego profesora szczegóły ostatnich dni podróży powietrznej „Italji“ i wyraził nadzieję, że uda się jeszcze uratować grupę „balonową“, wśród której znajduje się właśnie młody uczony żydowsko-włoski.

W ESTONJI POWSTANIE SIEĆ SZKÓŁ ŻYDOWSKICH. W Rewlu odbyła się w tych dniach konferencja żydowskiej organizacji szkolnej w Estonji, na której uchwalono założyć sieć szkół żydowskich i ogródków dziecięcych w Estonji.

EKSCESY ANTYSEMICKIE PODCZAS WYBORÓW DO GMINY ŻYDOWSKIEJ. Dziennik „Lupta“ donosi, że podczas wyborów do gminy żydowskiej w Galaczu miały tam miejsce liczne napady na Żydów. Charakterystycznem jest, że napady te odbyły się jednocześnie w różnych częściach miasta.

KONFERENCJA ŻYDÓW LIBERALNYCH. Do Berlina przybył prezes światowego związku żydostwa religijno- liberalnego p. Claude Montefiore, aby wziąść udział w konferencji żydostwa liberalnego, która odbędzie się w Berlinie od dnia 18-go do 21-go bm.

Z innych wybitnych uczestników wspomnianej konferencji bawią już w Berlinie Dr. David Philipson z Cincinnati, Dr. Nathan Stern i dr. Samuel Schulmann z Nowego Yorku, p. Isaak Bernheim z Louisville, p. William Rosenau z Baltimore i inni.

NOWA LINJA OKRĘTOWA WŁOSKO-PALESTYŃSKA. Włoska linja okrętowa „Lloyd-Triestino“ zorganizuje poczynając od drugiej połowy września br. regularną komunikację z Palestyną, która będzie obsługiwana przez dwa parowce: „Gianicolo“ i „Bucovina“. Okręty te będą wyruszały z portu triesteńskiego co dwa tygodnie według następującej marszruty: Triest, Brindisi, Jaffa, Haifa, Beirut, Aleksandrja i z powrotem.

Kahalna kampanja wyborcza w Małopolsce

WYNIK WYBORÓW W ŁAŃCUCIE.

(Kor. wł.) **Łańcut.**

Wybory do kahalu odbyły się w naszem mieście względnie spokojnie. Do kahalu wybrani zostali wyłącznie sjoniści i narodowi Żydzi, lecz z różnych list.

I tak weszli do kahalu pp. inż. Adolf Spatz, z listy sjońskiej p. Getzel Drucker (Mizrachi), z listy obywatelskiej, p. Dawid Just (sjonista) z listy rabinackiej, p. Alter Turteltaub z listy Poalej Sjon (prawica), nadto narodowi Żydzi, p. Fabian Ebner Leib Kranzler, Naftali Goldstein i Mendel Marder.

WYNIK WYBORÓW W MILÓWCE.

(Kor. wł.) **Milówka.**

W niedzielę 12 bm. odbyły się w naszem miasteczku wybory do tutejszego kahału. Komitet lokalny org. sjon. postanowił nie wystąpić samodzielnie do wyborów, a to ze względu na stosunki lokalne. Walka przedwyborcza była u nas prowadzona w skandaliczny sposób, horendalne sztuczki komisji wyborczej były na porządku dziennem, niestety nie możemy tych wszystkich pociągnięć i machinacyj komisji Wyborczej wzgl. p. prezesa kahału wyliczać ani napiętnować, ale najlepszą odprawę dało tym Panom tutejsze społeczeństwo w dniu wyborów.

Udział w wyborach nadzwyczaj liczny, bo aż 97 proc. wynoszący: Na 5 zgłoszonych list uzyskali dawni włodarze na swoje 3 listy zaledwie trzy mandaty, wliczając już jedną listę prywatną, z której został wybrany p. prezes tut. Komitetu Lokalnego p. Rufeisen. Reszta mandatów przypadła pozostałym 2 listom z których weszli: p. Dr. Klein, Brechner, Geller, Faber, Michnik, wszyscy Żydzi Narodowi znani ze swego przychylnego stanowiska do naszego ruchu. Cała ludność odetchnęła z ulgą, dowiedziawszy się o wyniku wyborów gdyż nareszcie skończą się rządy typowego prezdstawiciela czarnej kliki z narzuconym nam przez niego niby rabinem. **(Emge.)**

SZYKANY I TERROR KOMISJI WYBORCZEJ W BRZESKU.

Brzesko (Kor. wł.)

Komisja wyborcza do kahalu o większości dawnych „macherów“ wyborczych rozwija swoją działalność antydemokratyczną i antywyborczą w całej pełni. W sposób oryginalny uporała się komisja z uzupełnieniem listy wyborców podatnikami domestykalnymi, którzy nie złożyli deklaracyj. Przewodniczący przedłożył komisji jakiś „spis“, niewiadomo przez kogo, czego, ani w jaki sposób skonstruowany, a gdy opozycja zażądała księgi domestykalnej dla sprawdzenia tego „spisu“, większość nie dopuściła do tego. Komisja wyborcza postępuje wedle własnego upodobania, kpiąc sobie z różnych zażaleń i licząc na odroczenie wyborów.

Należy się dziwić, że starostwo brzeskie toleruje postępowanie kliki kahalnej. Ciekawi jesteśmy, jakie stanowisko zajmuje wobec nadużyć i szykan województwo w Krakowie, dokąd skierowano szereg zażaleń. Zapytujemy, czy województwo zna skandaliczny sposób urzędowania komisji wyborczej w Brzesku?

JAK USUWA SIĘ NIEWYGODNYCH LUDZI?

Z Wielopola donoszą nam: W skład komisji wyborczej w Wielopolu wszedł z ramienia sjonistów p. Dawid Schönwetter. Ponieważ p. Schönwetter odważnie domagał się przeprowadzenia sprawiedliwych wyborów, klika kahalna postanowiła go usunąć. Rzucono więc oszczerstwo, że p. Schönwetter pobierał datki z jakiejś instytucji dobroczynnej. Sprawa oparła się nawet o starostwo w Ropczycach, p. Schönwetter przedłożył deklarację z podpisami obywateli Wielopola, że nigdy nie pobierał żadnych zapomóg. Atoli p Schönwetterowi odmówiono udziału przy wyborach. Teraz wszystko będzie się mogło odbyć jak za dawnych czasów. Istnieje bowiem tylko jedna lista, a wybory odbędą się — bez wyborców.

Zwracamy się z apelem do województwa, by zechciało wglądnąć w te zabagnione stosunki.

Kochanej naszej Tow. **Zosi Scheerówne**j, dotkniętej ciężkim ciosem z powodu przedwczesnej śmierci **błp. Matki** zasyłamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Komisja Z. F. N. w Jarosławiu
Związek Sjonistów-Rewizjonistów
w Jarosławiu.

Przegląd gospodarczy

Ważne dla eksporterów pierza i puchu

Otrzymujemy następujący komunikat:

W najbliższym czasie przystąpi rząd do uregulowania eksportu pierza i puchu drogą specjalnej ustawy, podobnie jak to miało miejsce z uregulowaniem eksportu jaj. W sprawie tej odbyła się już w ostatnich dniach konferencja przedwstępna z zainteresowanemi czynnikami gospodarczemi w Państwowym Instytucie Eksportowym. Najżywotniejsze interesy poszczególnych eksporterów pierza i puchu są obecnie zagrożone, a skuteczną obronę swoich interesów znajdą w silnej i zwartej organizacji. Centrala Związku Kupców w Warszawie, Senatorska 22 przystąpiła do utworzenia takiej organizacji i w tym celu wzywa wszystkich eksporterów pierza i puchu na całem terytorjum Rzpltej, aby w swoim własnym interesie bezzwłocznie podali swoje adresy Centrali Związku Kupców (Senatorska 22).

Przemysł dziany

Fabryki wyrobów dzianych pracują intensywnie, przygotowując się na sezon zimowy. Wobec braku remanentów u hurtowników i detalistów, przemysł dziany posiada w tym roku bardzo korzystne widoki zbytu, jednak uzależnione są od warunków atmosferycznych w zimie, w pewnym stopniu również od rezultatów tegorocznych zbiorów ziemiopłodów. Ilość uruchomionych warsztatów jest w stosunku do ubiegłego roku o kilka procent większa. Wskutek powstania nowych fabryk daje się dotkliwie odczuć brak wysoko wykwalifikowanych robotników w tej branży. Ceny materjałów dzianych podniosły się w stosunku do roku ubiegłego o kilka procent. Fabryki sprzedają hurtownikom towar prawie wyłącznie na weksle z terminem od 4 do 6 miesięcy. Wypłacalność w branży tej dobra.

Możliwości eksportu do Chile

Państwowy instytut eksportowy podaje następujące informacje dotyczące towarów, mogących znaleźć zbyt w Chile, oraz firm interesujących się nimi: a) Farby olejne malarskie, akwarele, farby emaljowane, anilinowe, lakiery, pokosty, atramenty, tusze, barwniki. Sprawą tą interesuje się tamtejsza firma: „Lueje, Nietto et Co — Santiago de Chile — calle Carmen Nr. 667“, b) Naczynia kuchenne, emaljowane, zlewy, wanny, umywalnie, klozety, syfony — wszystko emaljowane, c) sukna płótna, plusze, filce, perkale, sztuczny jedwab, materjały na krawaty, guziki, spinki, wyroby gumowe P. P. G. (Grudziądz) drut kolczasty do ogrodzenia i zwykły, galnizowany, cynkowany oraz do wyrobu gwoździ wszelkiego typu, ołówki, papier tapetowy, sztuczna skórka, ceraty, pergamoid itp. Artykuły podane pod a) b) c) interesują firmę wyżej podaną. d) maszyny rolnicze wszelkiej klasy dla małych gospodarstw, e) drzewo budulcowe sosnowe, klepki dębowe na beczki do wina 35, 70, 110, 140, 220 litrów, siedzenia wyciskane w drzewie do krzeseł, parkiety (dykty) parkiety dębowe. Artykuły podane pod d) i e) interesują firmę „Florjan Niedbalski“ Santagio de Chile calle — San Eugenio Nr. 322“ — casilla nr. 1525. Państw. Instyt. Eksport. zaznacza, że celem nawiązania stosunków z rynkiem chilijskim pożądane jest sporządzanie ofert w myśl wskazówek, zamieszczonych w dodatku do „Komunikatu“ Nr. 29 z załączeniem cen w dolarach U. S. A., oznaczeniem ilości i terminu dostawy f. o. b. Hamburg, względnie c. i. f. Salpraiso.

—o—

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA PIERWSZĄ DEKADĘ SIERPNIA BR. w pozycji kruszec (606,3 milj. zł.), waluty, dewizy i należności zagraniczne (495,3 milj. zł.), wykazuje zmniejszenie o 6,2 milj. zł. do łącznej sumy 1,101,6 milj. zł. Waluty i dewizy niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 4,3 milj. zł. (203,5 milj. zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 9,2 milj. zł. (581,8 milj. zł.). Pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 694 tys. zł. (64,2 milj. zł.).

Natychmiast płatne zobowiązania (572,1 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1,144 milj. zł.) łącznie zmniejszyły się o 20,5 milj. zł. do sumy 1,716,2 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

CIĄGNIENIE 5 PROC. POŻYCZKI DOLAROWEJ. Ministerstwo Skarbu (Urząd Pożyczek Państwowych) zawiadamia, iż ciągnienie premji do 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej Serji II odbędzie się dn. 1 września 1928 r. o godz. 10-ej rano w lokalu Ministerstwa Skarbu.

Na horyzoncie politycznym

Stresemann jedzie do Paryża

Prasa niemiecka donosi, że Stresemann przyjął oficjalnie zaproszenie Francji i osobiście przybędzie do Paryża, by podpisać pakt Kelloga. Odbyło się już posiedzenie niemieckiego gabinetu, by zająć stanowisko w obecnej sytuacji politycznej i dać Stresemannowi dyrektywy zakulisowych rokowań w sprawie opróżnienia Nadrenji. W ostatnich tygodniach odbywała się ciągła wymiana zdań między Berlinem, Paryżem, Londynem i Brukselą niemieccy posłowie w tych państwach otrzymali wyraźną misję z wysondowania opinji.

W związku z przyjazdem Stresemanna, odbyło się w Paryżu pewne posiedzenie francuskiego gabinetu. Narazie nie mamy jeszcze komunikatu z obrad gabinetu, ale z głosów francuskiej prasy wynika, że w pierwszym rzędzie zastanawiano się nad ustaleniem formalności związanych z podpisaniem paktu Kelloga, ale dyskutowano też nad warunkami, jakie Francja zamierza Niemcom postawić wzamian za opróżnienie Nadrenji. „Europa-Press" donosi, że Briand jest za opróżnieniem pod warunkiem demilitaryzacji i dopuszczenia stałej kontroli Ligi Narodów w Nadrenji, natomiast Poincare ma być za żądaniem od Niemiec koncesyj natury gospodarczej i politycznej.

Liga Narodów a doktryna Monroego

Ciekawa dyskusja na wrześniowem Zgromadzeniu Ligi?

Podczas sesji marcowej rada Ligi Narodów zwróciła się do rządów Hiszpanji, Brazylji i Costariki z zaproszeniem powrotu do Ligi Narodów, z której wystąpiły.

Hiszpanja odpowiedziała przychylnie na propozycję i powróci teraz do Genewy. Brazylja odowiedziała, że choć żałuje tego bardzo, jednak zaproszenia przyjąć nie może. Costarica wreszcie zapewnia jednak, że nie będzie mogła odpowiedzieć na zaproszenie Rady dopóki się nie dowie, jak Liga Narodów zapatruje się na doktrynę Monroego („Ameryka dla Amerykan").

Według informacyj nadchodzących z Genewy, powyższa nota rządu rzeczpospolitej środkowo-amerykańskiej będzie przedmiotem bardzo ciekawej dyskusji podczas nadchodzącego wrześniowego zebrania plenarnego Ligi narodów, pomiędzy przedstawicielami państw europejkich a przedstawicielami rzeczpospolitych środkowo i południowo-amerykańskich, które zmuszone będą w ten sposób do określenia stosunku swego do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.

Reakacja, wywołana przez krok Costariki, może wywrzeć wielki wpływ na stosunek Ameryki do Ligi Narodów.

Venizelos robi wybory

Dziś odbywają się w całej Grecji wybory do parlamentu. W ostatniej chwili postanowił Venizelos wypłacić emigrantom, którzy w Małej Azji i w Konstantynopolu stracili swoje majątki, częściowe odszkodowanie. Narazie ma się im wypłacić 20 procent przyznanego im odszkodowania. Opozycja nazywa ten akt rządu „przekupstwem wyborczem", przypominając, że Venizelos przy objęciu rządu oświadczył się stanowczo przeciwko wypłaceniu emigrantom bezpośrednio przed wyborami jakiegokolwiek odszkodowania. Obecnie — na 24 godzin przed głosowaniem — zmienił Venizelos zdanie. Także w sprawie daktyloskopji przy wyborach zmienił Venizelos zdanie. Z początku, jak donieśliśmy, zgodził się na częściowe przeprowadzenie odcisków palców wyborców w Atenach, Pireusie i Salonikach, ale obecnie zmienił postanowienie, co motywuje tem, że nie istnieje żadna chemiczna substancja, którejby natychmiast z palców nie można zmyć.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

A. W. M. H. BOBOWA: W każdej większej księgarni, ewent. podręcznik dra Leona Turno.

DRUKARNIA „POSPIESZNA" RZESZÓW: Z Polskich wymieniamy dwa: „Przegląd graficzny i papierniczy" oraz czasopismo „Drukarz Polski", obydwa ukazują się w Poznaniu.

H. S. TARNÓW: Istnieje: „Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oddział w Krakowie (ul. A. Potockiego l. 4,) i wydaje legitymacje uprawniające do zwiedzania w celach turystycznych pewnej polsko- czeskiej strefy nadgranicznej. Wymagane jest jednak poparcie dwóch czynnych członków tego towarzystwa.

CH. W. TARNÓW. Zdawać musi ponownie, nawet tzw. „małą maturę".

STARY SJONISTA, RZESZÓW. Znaczki wrzuciliśmy do puszki ŻFN. — Z francuskich czasopism literackich wymieniamy: tygodnik „Les Nouvelles Litteraires", z poważniejszych „Revue de deux Mondes", o teatrze „Comoedia". z popularnych „L'Illustration". Wymienione ukazują się w Paryżu.

DZIEŃ POLITYCZNY

Próba zjednoczenia wszystkich organizacyj rolniczych

Pisma ogłaszają wspólną deklarację prezesa Związku Polskich Organizacyj Rolniczych i prezesa Polskiego Związku Organizacyj i Kółek Rolniczych, wzywającą wszystkie organizacje rolnicze do połączenia się w jedną instytucję w imię „solidarności interesów wszystkich rolników bez różnicy ich stanu posiadania". Deklaracja wychodzi z założenia, że „praca społeczno gospodarcza nad podniesieniem wytwórczości rolniczej i dobrobytu rolnictwa polskiego może i musi być przeprowadzona przez organizacje społeczno rolnicze w oparciu ich o Rząd i samorząd przy całkowitej ich niezależności od wpływów i działań stronnictw politycznych i walk klasowych".

Zaznaczyć należy, że obie organizacje, które z deklaracją wystąpiły, są to naczelne związki, w których są zrzeszone organizacje rolnicze, pozostające pod wpływem wszystkich stronnictw o charakterze mniej lub więcej rolniczym, a więc od endecji, poprzez sanację (Konserwa i Bojkowcy), piastowców, aż do Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia.

Mielibyśmy więc próbę stworzenia jednolitego frontu włościańskiego od endecji do Wyzwolenia. Próbie tej patronuje ponoć minister reform rolnych, a celem jej jest wedle słów „Robotnika" — utrącenie reformy rolnej przez usypianie świadomości ubogich włościan frazesem solidaryzmu.

Komuniści stanowią mniejszość wśród socjalistów

Na brukselskim kongresie II. międzynarodówki przedłożył sekretarz międzynarodówki Fryderyk Adler sprawozdanie, z którego wynika, że II. międzynarodówka liczy 6,000.000 zorganizowanych członków. Równocześnie przedłożyła egzekutywa komunistycznej międzynarodówki VI. kongresowi kominternu sprawozdanie, z którego wynika, że zorganizowanych komunistów na całym świecie jest 1,65.000. Berliński „Vorwarts" przedstawia następujące szczegóły obrazu sił:

	socjalistów	komunistów
Belgja	597.971	1.500
Danja	148.492	1.400
Niemcy	867.671	124.729
Anglja	3,588.286	9.000
Francja	99.106	52.376
Holandja	52.904	1.400
Jugosławja	4.000	3.000
Norwegja	76.000 *)	8.000
Austrja	683.786	10.000
Polska	63.406	nie legal.
Rosja	nie leg.	1,300.000
Szwecja	203.338	15.479
Szwajcarja	36.072	3.500
Czechosłowacja	194.000	150.000

Pozatem można w przybliżeniu przyjąć, że w Grecji na 2.800 socjalistów wypada 2.000 komunistów, w Ameryce na 15.000 soc. 12.000 kom., w Kanadzie 5.000 kom., w Meksyku żyje 1.000 kom., w Australji 500 kom. Wreszcie istnieją kraje, w których wcale nie istnieją komunistyczne partje, albo też ilość komunistów jest zupełnie nieznana. Są to Węgry, gdzie socjalistów jest 138.472, Finlandja, gdzie socjalistów jest 37.722, Bułgarja, gdzie socjalistów jest 30.126, Palestyna, gdzie socjalistów jest 22.500, Rumunja, gdzie socjalistów jest 13.000, Argentyna, gdzie socjalistów jest 10.000 Hiszpanja, gdzie socjalistów jest 8.000, Łotwa, gdzie socjalistów jest 5.000, Estonja, gdzie socjalistów jest 5.000.

A więc tylko w Rosji, gdzie komuniści mają „monopol", a socjalistów się wszelkiemi siłami prześladuje, mają komuniści przewagę nad socjalistami. Pozatem silni są w Czechosłowacji, ale w porównaniu ze socjalistami są słabsi o 1/4 część członków, w Niemczech, gdzie stanowią 1/7 socjalistów i we Francji, gdzie stanowią połowę socjalistów. W Polsce układ sił jest nieznany, albowiem komuniści są partją nielegalną. To samo na Węgrzech, w Rumunji, Bułgarji i Hiszpanji, w każdym jednak razie stanowią komuniści na całym świecie wprawdzie bardzo ruchliwą, ale stanowczą mniejszość w porównaniu ze socjalistami.

*) Norweska partja nie należy do żadnej międzynarodówki.

Wiadomości z kraju

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI W POWIECIE DĄBROWSKIM POD TARNOWEM

Dnia 16 bm. około godz. 9-tej wieczór 6 lub 7 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów napadło na dom Szaji Dauma w Wojcinie, powiat Dąbrowa koło Tarnowa. Trzej bandyci weszli niezamkniętemi drzwiami do mieszkania, gdzie jeden uderzył Szaję Dauma żelazem w głowę, żądając wydania pieniędzy. Gdy Daum oświadczył, że pieniędzy niema, bandyta ów strzelił do niego, raniąc go w udo, poczem uderzył żelazem w głowę syna Dauma. Następnie bandyci kazali domownikom położyć się na ziemi, a sami rozpoczęli plądrować mieszkanie, przyczem zrabowali jedno ubranie i 10 flaszek wódki. Po splądrowaniu i obrabowaniu mieszkania bandyci zbiegli wraz z pozostającymi na czatach w kierunku Wisły. Opis sprawców narazie nieznany. Policja wdrożyła pościg.

OFIARY SOPOCKIEJ JASKINI GRY

Z Gdyni donoszą, że rybacy zauważyli tam w zatoce samotnie płynącą łódkę. Zaintrygowani, przyholowali ją do brzegu. W łódce znajdowała się jedynie męska marynarka, a w niej kilka sztonów z kasyna gry. Śledztwo wykazało, że w łódce tej wyjechała na morze młoda para z Warszawy, świeżo poślubiona, która zgrawszy się w kasynie sopockiem, popełniła samobójstwo. Zaznaczyć należy, że cały szereg samobójstw, popełnianych w Sopotach nie wychodzi wogóle na światło dzienne. Pewien bogaty kupiec z Warszawy, przybył z żoną i trojgiem dzieci do Sopot. Tego samego wieczora przegrał w kasynie ponad tysiąc dolarów. Żona wielkiego przemysłowca ze Lwowa, pani W. przegrała w sopockiej jaskini 19.000 dolarów.

CZUDEC (Kor. wł.) Z inicjatywy p. M. Reibera z Rzeszowa przy pomocy stow. „Haszachar" w Czudcu został stworzony komitet dla produktywizacji młodz. żyd. w Czudcu, do którego weszli pp.: 1) Moses Reck jako przewod. 2) Jakób Frühbach jako zastępca przewod. 3) Herman Silberberg jako sekr. 4) Josef Hausner.

P. M. Reiber i p. J. Brückner z Rzeszowa wygłosili tu na ten temat dłuższe przemówienia.

Stow. „Haszachar" w Czudcu zwołuje na dzień 25 bm. o godz. 13 nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

PREZESEM GMINY ŻYD. W WOLKOWYSKU — SJONISTA. W Wolkowysku prezesem nowo wybranego zarządu gminy żydowskiej wybrano sjonistę p. Ojzera Kaplana.

POMNIK KRASZEWSKIEGO W WARSZAWIE

Do pomników, które zdobić mają stolicę, przybywa pomnik powieściopisarza, J. I. Kraszewskiego. Budowę pomnika powierzono rzeźbiarce Hannie Nałkowskiej-Bickowej. Szkic pomnika przedłożony został prez. Słomińskiemu i Rada artystyczna przy magistracie ma w najbliższym czasie wyznaczyć odpowiednie na pomnik miejsce.

CO SIĘ STAŁO Z GEN. ZAGÓRSKIM? Ostatni numer „Wiadomości Parafjalnych", tygodnika, redagowanego przez ks. pracała Godlewskiego w Warszawie, został z polecenia Komisarjatu Rządu skonfiskowany za artykulik pt. „Co się stało z gen. Zagórskim".

OLBRZYMI POŻAR POD ŁODZIĄ. W miasteczku Lutomiersk pod Łodzią wybuchł pożar. W płomieniach stanął cały szereg domów. Obawiano się, iż niebawem pastwą płomieni padnie całe miasteczko. Na miejsce przybyły jednak oddziały straży pożarnej ze wszystkich okolicznych miasteczek, które ogień zlokalizowały. Straty są bardzo znaczne.

POTWORNA MATKA. Onegdaj, w piątek popołudniu liczni przechodnie na moście Poniatowskiego w Warszawie byli świadkami desperackiego kroku jakiejś młodej kobiety, która wdrapując się na barjerę mostu i usiłowała skoczyć do Wisły W ostatniej chwili dwaj przechodnie pochwycili ją i skok udaremnili, poczem odprowadzili ją do 10 komisarjatu pp.,g dzie niedoszła samobójczyni podała się za Cecylję Safańską. Zapytana o powód targnięcia się na życie oświadczyła, że jest owdowiałą matką dwojga nieletnich dzieci, zamieszkuje kątem przy matce, która wypędza ją z dziećmi na ulicę, grożąc, że jeżeli tego nie uczyni, to ją i jej dzieci pozabija. Ta właśnie demonstracja nożowa matki, urządzona tegoż dnia z wielkim hałasem, wpłynęła bezpośrednio na czyn rozpaczliwy. Sprawę tę bada policja.

NAPAD BANDYCKI I UJĘCIE 4-CH RABUSIÓW. Niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego dokonano onegdaj w nocy na szosie pod Izbicą. Ze wsi Świętosławice do Izbicy powracał bryczką mieszkaniec tegoż miasteczka Stan. Przybysz. Gdy Przybysz znalazł się w lesie, z gęstwiny wybiegło nagle 4-ch bandytów, z których trzech zatrzymało konie, czwarty zaś przystawił Przybyszowi do skroni rewolwer, żądając pieniędzy. Na padnięty pod grozą śmierci oddał opryszkom 205 złotych. Wówczas rabusie, zabroniwszy Przybyszowi w ciągu godziny ruszać się z miejsca, poczęli oddalać się. Przybysz bandytów nie usłuchał, bo zaledwie skryli się w mrokach nocy, zaciął konie i zawiadomił najbliższy posterunek policji. Po czterech godzinach bandytów ujęto.





Reforma czeskiego prawa karnego

Obecnie odbywa się w Kopenhadze kongres badania problemów życia seksualnego. Na kongresie tym czeski delegat dr. Hugo Rondy wypowiedział referat o planowanej reformie czeskiego kodeksu karnego. Reformy zdążają w tym kierunku, by usunąć z kodeksu paragraf o spędzaniu płodu, paragraf o nierządzie przeciwko naturze. Ma też być zniesiona kara śmierci, a dla umysłowo- chorych więźniów ma rząd wybudować specjalny zakład. Dopuszczono też ma być tzw. eutanazja tj. lekarze mają otrzymać prawo uśmiercania skrajnie nieuleczalnie chorych i straszliwe męczarnie przechodzących pacjentów.

Na wniosek dra Magnusa Hirschfelda uchwalono te projekty reform czeskiego kodeksu karnego przedłożyć wszystkim rządom, jako wzór międzynarodowej reformy odnośnych postanowień w kodeksach karnych.

Aeroplany w walce z komarami

Dla przeciwdziałania szerzeniu się malarji, rząd Stanów Zjednoczonych podjął energiczną walkę z komarami, używając do ich tępienia aeroplanów. W okresie wylęgania się poczwarek komarów całe eskadry wojskowych aeroplanów rozpoczynają regularną wojnę przeciw roznosicielom malarji. W tym celu aeroplany zostają zaopatrzone w specjalne aparaty, które podczas przelotu nad bagniskami rozsiewają rozproszkowany siarczas miedzi. W ten sposób wykluwające się poczwarki komarów wnet natrafiają na całe pola zabójczej dla nich trucizny i natychmiast giną. W kołach fachowych panuje przeświadczenie, że w ten sposób prowadzona walka przyczyni się w ciągu paru lat do zupełnego wytępienia komarów, a tem samem do zmniejszenia się wypadków zachorowań na malarję.

Program stacyj radjofonicznych

Niedziela, 19 sierpnia.

Kraków (566 m) 12 Komunik., 17 Koncert z Warszawy (wyj. z operetek i pieśni), 18,50 Odczyt „Wrażenia z nad Adrjatyku" wygł. dr. M. Małecki, 20 Komunik. sport., 20,30 Koncert w wykon. pp. St. Schwarzenberg- Czernego (skrz.), R. Freundlichowa (fort.) M. D. Bursówny (śpiew), R. Wragi (śpiew). W programie muz. Godarda, pieśni i arje Rubinsteina, Czajkowskiego, Galla i i. 22 PAT, 22,30 muz. tan.

Warszawa (1111 m) 12 i 15,50 Komun. 17, i 20,15 Koncerty (m. i. arje i pieśni), 22 PAT, 22,30 Muz. tan.

Katowice (422 m) 12 Komunik., 17 Koncert (m. i. ork. pol. p.) 18,50 Odczyt „Odkrycia i zdarzenia 19,45 Odczyt C. Jellenty „Wrażenia z Belgji", 20,15 Koncert z Warszawy (m. i. arje i pieśni Griega, Leoncavalla i i.) 22 PAT, 22,30 muz. tan.

Poznań (344,8 m) 17, 20,30 i 22,40 Muzyka.

Wilno (435 m) 12,10, 18 i 20,15 Koncerty.

Wiedeń (517,2 m) 11, 18,15 i 20 Muzyka.

Berlin (454 i 1250 m) 6,30, 11,30 i 20,30 Koncerty.

Langenberg (468,6 m) 13, 16,30 i 20 Koncerty.

Daventry (491,8 m) 16,30, 22 i 23,30 Muzyka.

Budapeszt (555,6 m) 12,15, 17, i 19,45 Muzyka.

Praga (348,9 m) 7, 16,30, 19 i 21 Koncerty.



KRONIKA

Wschód słońca 4 m 27	SIERPIEŃ 19 Niedziela 3 Elul 5688	Zachód słońca 18 m. 50

PONIEDZIAŁKOWY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" ukaże się jutro rano o zwykłej porze i zawierać będzie prócz ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich następujące artykuły: Inż. M. Engelhardt — Stosunki francusko niemieckie a pokój światowy (list z Zagłębia Saary), Rafał Pfeffer — Hamulec na każdym kroku, Walka o naftę i z powodu nafty, Czy kobieta może odmawiać „Kadisz" po zmarłych rodzicach?, dalej dodatek tygodniowy „Lekarz domowy", obfity dział sportowy z wynikami zawodów niedzielnych, przegląd radjowy, rozmaitości itd. W odcinku feljetonowym zamieszczamy ciekawy szkic Bernarda Shawa.

— **NUMER DZISIEJSZY** ze względów technicznych obejmuje wyjątkowo 12 stron druku. Z tego powodu odpaść musiały działy: Literatura i sztuka i szachowy.

Walne zebranie towarzystwa „Teatr Żydowski" w Krakowie

Onegdaj odbyło się w sali teatru przy ul. Bocheńskiej walne zebranie krakowskiego „Teatru Żydowskiego". Zebraniu przewodniczył Dr Feiner. Sprawozdanie o działalności towarzystwa złożyli pp. Wellner i Halpern, poczem dłuższy referat o dalszych planach na przyszłość wygłosił Dr Feiner. Nad sprawozdaniem rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział pp. Dr Kanfer, Fischer, Henig, Markfeld i Panzer, poczem udzielono ustępującemu wydziałowi absolutorjum i wyrażono mu podziękowanie za pracę w ubiegłym okresie. Do nowego wydziału wybrano pp. Dra Aleksandrowicza, Freunda, Dra Feinera, Halperna, Keniga, Dra Kanfera, Papiera, Rozmarina, Rozego, Dra Schreibera i Wellnera. Do komisji kontrolującej weszli pp.: Dr Arnhold, Fischer i Markfeld, a do sądu polubownego pp. Grünberg, Dr Kornreich i Dr Schuldenfrei.

Walne zebranie uchwaliło jednogłośnie protest przeciwko krakowskiemu kahałowi, ponieważ dotychczas nie odpowiedział na przedłożony memorjał w sprawie subwencji, oraz rezolucję stwierdzającą, że stanowisko prezydenta m. Krakowa, inż. Rollego wobec postulatów o popieranie żydowskich instytutcyj kulturalnych, podyktowane jest tylko zupełną nieznajomością rzeczy, wreszcie przyjęto też rezolucję, wzywającą żydowskich radnych, zasiadających w Radzie miejskiej do energicznej obrony interesów żydowskich instytucyj kulturalnych i do starań, by podwyższono subwencję dla Żydowskiego Teatru w Krakowie.

— **ZACIERANIE ŚLADÓW ZABORCÓW.** Władze administracyjne wydały zarządzenie do samorządów wiejskich w związku ze zbliżającą się rocznicą 10-lecia odzyskania niepodległości, aby uprzątnęły wszelkie ślady, pozostałe po zaborcach, jak napisy dawne, godła na słupach i drogowskazach itd.

— **BADANIE ZDROWIA NAUCZYCIELI.** Ministerstwo spraw wewnętrznych specjalnym okólnikiem zwróciło uwagę wojewodów na potrzebę dokładnego badania kandydatów na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych przez lekarzy powiatowych. Przy badaniu lekarze winni dyskwalifikować każdego kandydata, u którego spostrzegą choroby dróg oddechowych, mogące w przyszłości rozwinąć się w gruźlicę.

— **NOWE EKSPOZYTURY URZĘDU POŚREDNICTWA PRACY.** Urząd wojewódzki komunikuje Minister pracy i opieki społecznej decyzją z dnia 11 lipca br. zatwierdził następującą reorganizację sieci państwowych urzędów pośrednictwa pracy na terenie województwa krakowskiego: 1) utworzenie w mieście Tarnowie ekspozytury krakowskiego PUPP., która obejmować będzie powiaty: brzeski, dąbrowski, mielecki, pilzneński, ropczycki i tarnowski oraz powiat grybowski, należący obecnie do PUPP. w Nowym Sączu. 2) przeniesienie PUPP z Oświęcimia do Chrzanowa, a przemianowanie PUPP w Oświęcimiu na ekspozyturę PUPP w Chrzanowie Nowe kreowane placówki pośrednictwa pracy rozpoczną swą działalność z dniem 1 września 1928 r.

— **AUTOBUS DO OŚWIĘCIMIA.** Polski Związek Turystyczny uruchamia z dniem dzisiejszym tj. 19 bm komunikację autobusową na linji Kraków- Zator- Oświęcim Miasto- Dworzec kolejowy. Wyjazd z Krakowa z pl. św. Ducha o godz. 18'30 (6'30 wiecz.), z Oświęcimia o 7 rano.

— **10 ZACHOROWAŃ NA SZKARLATYNĘ** zanotował miejski urząd zdrowia na terenie m. Krakowa w ciągu ubiegłego tygodnia. Pozatem zgłoszono: po 5 przypadków odry i tyfusu brzusznego, 3 przypadki czerwonki. 2 dyfterji i 1 kokluszu.

— **UCIECZKA 6 WIĘŹNIÓW Z ARESZTÓW MIEJSKICH.** Dnia 17 bm zbiegło z aresztów miejskich przy ul. Skawińskiej sześciu aresztantów, przytrzymanych tam celem wyszupasowania z Krakowa. Zbiegli: Franciszek Ochenduszko, Mateusz Barasz, Marjan Kulej, Jakób Francuz, Franciszek Litwiński i Józef Adamczyk W czasie zarządzonego pościgu względnie poszukiwań za zbiegłymi przytrzymano Barasza i Adamczyka. Adamczyk podczas ucieczki zwichnął sobie nogę.

— **ZŁODZIEJE GRASUJĄ W OPUSTOSZAŁYCH MIESZKANIACH.** Dnia 17 bm. włamano się do mieszkania pułk. Edwarda Zaklika przy ul. Biskupiej l. 3. Co skradli sprawcy włamania, narazie nie stwierdzono z powodu nieobecności w Krakowie pułk Zaklika. — Do mieszkania Wacława Hennenberga przy ul. Blich 6, włamali się nie znani sprawcy; co zostało skradzionem nie stwierdzono, gdyż Henenberg przebywa na letnisku. — Janina Urbaniec zam przy ul. Sołtyka l. 13 zgłosiła, że dni a 17 bm. skradziono jej z zamkniętego mieszkania garderobę, wartości 250 zł.

— **BLUZKI I JABŁKA.** Policja aresztowała: Józefa Cyranowskiego (lat 54) z Bronowic za kradzież 6 sztuk bluzek w sklepie Heleny Faber przy ul. Stradom Stanisława Antosza bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież jabłek na szkodę Grzegorza Ogrodnika na pl. Szczepańskim.

— **KIESZONKOWCY NA TARGU.** Anna Gawrylewicz, zam. przy ul. Zabłocie 25 zgłosiła do policji, że dnia 17 bm. na targu w Rynku Podgórskim skradziono jej z torebki ręcznej kwotę 50 zł.

ZMARLI:

Śp. **Dr Edmund Krzymuski**, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziekan wydziału prawa i b. rektor tegoż uniwersytetu, członek Komisji Kodyfikacyjnej, członek korespondent Polskiej Akademji Umiejętności i członek czynny Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, zmarł w Ostendzie dnia 6 sierpnia br.; pogrzeb odbył się tamże w dniu 9 bm.

Śp. prof. Krzymuski był jednym z najwybitniejszych uczonych polskich w dziedzinie prawa karnego, a w czasie półwiekowej karjery naukowej wydał mnóstwo dzieł z zakresu swego przedmiotu

W ROCZNICĘ ŚMIERCI błp. Heleny z Wortsmanów Nattlowej złożyli na Zakład Sierót Żyd. Dietla 64, po 10 zł.: Róża Goldberg, Erna Rettig, Róża Wortsman, Izydor i Adolf Nattel. 696g

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE zwraca uwagę dostawców i wytwórców umundurowania ściśle wymiarowego na ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 287 z dnia 17. VIII. 1928 roku **przetarg publiczny wyznaczony na dzień 5-go września 1928 r. na szycie umundurowania ściśle wymiarowego.** 145x

Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **ORDONÓWNA, JAŚKÓWNA, KRUKOWSKI,** artyści warszawskiego teatru „Qui pro quo", których pierwszy wieczór w Krakowie z początkiem bieżącego miesiąca był zupełnie wysprzedany, wystąpią w naszem mieście poraz drugi i ostatni dziś, tj. w niedzielę, 19 bm. o godz. 8'30 wieczór. Bogaty zmieniony program, tryskający niezrównanym humorem, oraz jego sympatyczni wykonawcy ściągną niewątpliwie i tym razem liczną publiczność do Starego Teatru.

— **„LATO" RITTNERA NA DESKACH „BURGTHEATER".** Pisma donoszą, że wiedeński „Burgtheater" zamierza w najbliższym czasie wystawić trzyaktową sztukę Tadeusza Rittnera pt. „Lato". Wiadomo, że utwory znakomitego pisarza cieszyły się zawsze w wiedeńskich kołach artystycznych wielką popularnością.

— **TENOR POLSKI W WIEDNIU.** Kurjer Wiedeński dowiaduje się z miarodajnego źródła, że do wiedeńskiej „Volksopery" angażowany został na przyszły sezon znany polski tenor, Gustaw Chorjan. Chorjan występował niedawno w „Volksoperze jako gość i został przez krytykę bardzo życzliwie przyjęty.

— **„SZTUKI PIĘKNE".** Numer 9-ty (4-go Rocznika) za czerwiec 1928 r. pod redakcją prof. Władysława Jarockiego ukazał się w handlu. Treść numeru: 1) Pierwiastek ekspresyjny w malarstwie Tintoretta — napisał Mieczysław Treter; 2) O wystawach — napisał Franciszek Klein; 3) Kronika artystyczna. Numer zdobi 19 reprodukcyj w tekście oraz 1 rotograwjura z obrazu Leona Wyczółkowskiego: Sukiennice i Wieże Kościoła Marjackiego w Krakowie. Cena egzempl. 6 zł, prenumerata kwartalna 17 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych", Kraków, Wolska 19.

— **„NASZA WALKA"**, miesięcznik socjalistyczny, Sierpień 1928. Str. 32. Adres redakcji i adm.: Warszawa, Przejazd 13, tel. 322—99.

Zeszyt sierpniowy wymienionego pisma, wychodzącego dotychczas w Krakowie pn. „Walka", obejmuje następującą treść: H. Erlich: W obliczu zbliżającej się „rozgrywki"; E. Szerer: Program Kominternu; W. Alter: O taktyce Warszawskiego O.K.R.P.P.S.; E. Hofman: Amnestja; B. Michalewicz: Nasz program narodowy w świetle praktyki; Caro Olden (Oslo): Henryk Ibsen a ruch robotniczy. Ponadto przeglądy z ruchu robotniczego oraz pism i książek.

ZE SPORTU

PRZESZŁO MILJON GULDENÓW HOLENDERSKICH zarobił Holend. Kom. Olimp. na czysto z Igrzysk Olimpijskich w Amsterdamie.

NAJSTARSZY UCZESTNIK NA OLIMPJADZIE, to mistrz szermierki Dr. Gralme M. Hammond, liczący lat 84, weteran wielu Igrzysk olimpijskich, — najmłodszą zawodniczką zaś to 17-letnia pływaczka Holm, oboje ze Stanów Zjednoczonych.

NA KONGRESIE GIMNASTYKÓW W AMSTERDAMIE uczestniczyła z Polski p. Olszewska z Warszawy.

PUŁK. ULRYCH, ryrektor PUWF i PW, wyjechał po Olimpjadzie do Londynu i Paryża, celem zwiedzenia tamtejszych urządzeń sportowych.

NAJSZYBSZYMI PŁYWAKAMI ŚWIATA okazali się Weissmüller, Kojac, Laufer, Zorilla, Barany, Spence i Takaishi. Weissmüller nie dał sobie odebrać tytułu najszybszego człowieka ryby na świecie.

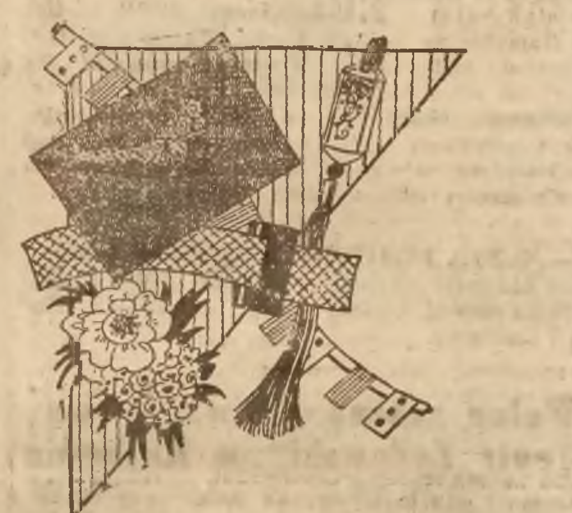
AMERYKA—ANGLJA, mecz lekkoatletyczny w Londynie wygrała Ameryka 8:6 pkt., a jej sztafeta 4×440 yardów poprawiła rekord światowy na 3,13,4 min.

TILDEN powrócił po rewanżu nad Lacostem do Ameryki i ma zamiar poświęcić się trenowaniu ulubienica filmowego Jackie Cogana, z którego pragnie uczynić mistrza tennisu. Tylko gonitwa za sensacją i popularnością.

Z MODY







Elegancka suknia wieczorowa

Suknia balowa była do niedawna jeszcze wyłącznie przywilejem zimy; z nastaniem zimniejszej pory roku poczynały panie zaopatrywać się w odpowiedni dobór mniej lub więcej eleganckich toalet tanecznych. Młode panny i mężatki łamały sobie tygodniami głowy nad problematem: biała, różowa czy też blado niebieska? Inny kolor nie wchodził dla młodzieży zupełnie w rachubę. — Ja snem jest, że i dziś sprawienie balowej sukni wymaga wiele namysłu i rozwagi; ale swój suwerenny charakter suknia ta straciła w zupełności, nie będąc więcej używaną tylko i wyłącznie do wyjątkowych okazyj.

Z rozpowszechnieniem się tańców rozszerzył się znacznie zakres sukienki tanecznej. Dziś nie wyciąga się jej tylko na zabawę taneczną lub uroczysty bal ale codziennie popołudniu na five o'clock i wieczorem, bez różnicy na to czy jest się nad morzem czy w górach, w mieście czy na wsi. Na five o'clock ubiera się lekką, zgrabną sukienkę popołudniową, wieczorem zaś balową. O tej właśnie chcielibyśmy pomówić.

Właściwie nie robią te suknie zupełnie przeładowanego i bardzo kosztownego wrażenia, są one raczej uosobieniem pewnej ruchliwej, pełnej gracji elegancji, która wypływa bardziej z doboru materjału i dostosowania fasonu do osobistości noszącej, niż z kosztownych przybrań, które modelom tym odebrałyby wszelką lekkość i wdzięk. Nie jest też dzisiaj rzeczą bezwzględnie konieczną, aby młode kobiety ubierały się wyłącznie we wymienione powyżej kolory; najmłodsza może dziś włożyć czarną suknię, pod warunkiem, że jej w czarnym kolorze do twarzy. — Ponieważ suknia balowa w przeciwieństwie do innych toalet może sobie pozwolić na pewne ekstrawagancje, widzimy więc przy nich czasem spódniczki o fantastycznych formach, nierówną w kroju, z tyłu lub z boku przedłużoną itd. Nowością przy tych sukniach jest podbijanie takiego jednostronnego końca innym materjałem. Bardzo ładnie wygląda, jeżeli się w tym celu używa materjałów w odmiennym kolorze, albo gładkich jedwabiów do wzorzystych sukien. Na naszym modelu, przedstawiającym bardzo elegancką suknię z żółtej mory, zwieszający z jednej strony koniec podbity jest świecącym bronzowym jedwabiem. Jedwab ten powtarza się przy kunsztownym pasku i przy małej nasadce.

Modne drobnostki wieczorowe

Elegancję sukni balowej można przez rozmaite drobnostki podnieść i podkreślić. Nasza ilustracja pokazuje wiele ładnych rzeczy. Naprzód bardzo twarzowy turban, który zgrabnie upięty, doskonale nadaje się dla wąskiej, rasowej główki i powinien być wykonany z tego samego materjału co suknia. Biżuterja, którą widzimy na tejże ilustracji jest w kształcie jak i zestawieniu nową i niezwykle twarzową.

Parę ładnych rzeczy

pokazuje ostatnia ilustracja: śliczną torebkę brokatową z miłym motywem haftowanym w delikatnych pastelowych kolorach. Następnie całkiem malutką torebkę, do której z pewnością nie zmieści się więcej jak batystowa chusteczka z nieodzowną puderniczką; piękne modne paski i ładniutką wiązankę pięknie tonowanych kwiatów, które nadają eleganckiej sukni wieczorowej specjalnie uroczystą notę.

BIBLJOTEKA B. B. C.

Centrala angielskiego British Broadcasting Corporation zawdzięcza swój wielki rozwój między innemi i temu, że dbając o rzeczy główne w radjofonji, taką samą wagę przywiązuje również i jednakową pieczą otacza rzeczy drugoplanowe.

Nadzwyczajne powodzenie jakiem się cieszy muzyczna strona programów B. B. C. przypisać trzeba dbałości o centralną bibljotekę muzyczną, która rozwija się bardzo szybko. Bibljoteka ta obejmuje około 8000 partytur, z których niektóre liczą po 100 części, a także 6000 do 7000 pieśni i kilkanaście tysięcy utworów przeznaczonych dla orkiestr wojskowych i zespołów jazzbandowych. Z bibljoteki centralnej B. B. C. korzystają wszystkie angielskie stacje przekaźnikowe.

Co zawiera nota polska?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 18. 8. Sin. Jak się dowiaduję, no ta rządu polskiego obstaje przy Genewie, jako miejscu rokowań polsko-litewskich.

Nota stwierdza jednak zarazem, że rokowania mogłyby się ostatecznie odbyć i w Królewcu, jednakże w tym wypadku w rokowaniach nie mógłby wziąć osobistego udziału min. Zaleski, lecz zastąpiłby go p. Hołówko.

„Piast" w obronie demokracji parlamentarnej

Warszawa. 18. 8. O obradach Klubu „Piasta" wydano komunikat następujący: Klub „Piasta" podtrzymuje zajęte już dawniej przez stronnictwo stanowisko w sprawie równowagi władzy wykonawczej i ustawodawczej, zapewnienia siły i trwałości władzy wykonawczej z jednej, a pełnej kontroli nad rządem i pełnej władzy ustawodawczej przedstawicielstwa narodowego z drugiej strony, jako warunek praworządności w państwie. Klub przeciwstawi się wszelkim projektom, któreby miały na celu **bądź uszczuplenie praw politycznych ludności, bądź obalenie demokratycznego ustroju państwa**, podnosi z naciskiem konieczność wprowadzenia pełnego samorządu, jako istotnego warunku i podstawy zdrowego ustroju państwa.

Dla opracowania szczegółowych propozycyj wyłoniono komisję.

Wyścig tatrzański — jedna z największych imprez

samochodowych w kraju

Zakopane. 18. 8. PAT. Wyścig tatrzański, największa polska impreza samochodowa zapowiada się wspaniale, jako największy meeting samochodowy w Polsce, jaki dotychczas się odbył. Zgłosiło się z górą 25 samochodów, z czego 5 wozów wyścigowych. Start wyścigu rozpocznie się o godzinie 14 na Łysej Polanie na km. 21. przed Zakopanem. Tor wyścigu tworzy część szosy Zakopane—Morskie Oko. Meta znajduje się przy km. 28.5. Długość toru 7.5 km. Do wyścigu dopuszczone zostały samochody wyścigowe i sportowe. Do zawodników wyścigów wchodzą ks. Lichteinstein, p. Liefeld, dr. Veterli, J. Ripper, Meyer i in. Z konkurencyj zagranicznych wymienić należy ks. Lichtensteina na samochodzie Groeff-Stifft, p. Wolfnera na Steyerze i p. Wermirowskiego na 4-ro cylindrowej Tatrze, dopiero co wypuszczonej z fabryki, jako model najnowszy pierwszy raz biorący udział w wyścigu. Wszyscy trzej, reprezentują Austrję, Węgry i Czechosłowację, należą do pierwszorzędnej klasy europejskiej kierowców-amatorów, względnie zawodowców.

Z pomiędzy konkurentów krajowych na pierwszy plan wysuwa się p. inż. Liefeldt na Austro-Daimlerze (mistrz Polski), dyr. Szwarzenstein na Bugattim 8mio cylindrowym zwycięzca zeszłorocznego raidu Automobil-Klubu Polski, dr. Veterli na 4-ro cylindrowym Bugattim, zwycięzca wyścigu na Kocierzy, p. j. Ripper na Bugattim, p. Bitschan i wielu innych.

* * *

Zakopane. 18. 8. PAT. Dziś o godzinie 18 odbyła się w Zakopanem wielka rewja propagandowa wszystkich samochodów, biorących udział w wyścigu tatrzańskim. U zbiegu ulic Krupówki i Marszałkowskiej zgromadziły się bardzo liczne tłumy publiczności, przyglądając się korowodom samochodów, zarówno biorących udział w rewji, jakoteż prywatnych, przybywających w ogromnej ilości do Zakopanego na dzień jutrzejszy.

Konferencja młodzieży agudystycznej w Berlinie

Berlin, 18 8 ŻAT. Została tu otwarta konferencja organizacji młodzieży „Aguda" z krajów Europy Wschodniej i Zachodniej. Celem konferencji jest utworzenie światowego związku młodzieży agudowskiej w ramach światowej organizacji Agudas Izrael. Wśród delegatów znajduje się m. in. dr. Langleben z Warszawy, oraz dwóch delegatów z Krakowa.

Komuniści chcą referendum w sprawie pancernika

Berlin. 18. 8. PAT. Komuniści żądają zarządzenia referendum ludowego, które miałoby zadecydować, czy pancernik „A" ma być budowany. Akcja ich niema jednak widoków powodzenia, gdyż konstytucja niemiecka zastrzega że referendum w sprawach dotyczących budżetu może zarządzać tylko prezydent Rzeszy.

Regularna bitwa z przemytnikami alkoholu

Nowy. Jork. Na jeziorze Erie rozegrała się wczoraj formalna bitwa pomiędzy amerykańską strażą graniczną a 30 statkami przemytników alkoholu. — Z obu stron były w użyciu karabiny maszynowe i granaty. Bitwa trwała niemal całą noc. Jakkolwiek amerykańska straż graniczna zdołała zdobyć jeden statek, należący do przemytników, zaś drugi spłonął, tem niemniej 25 innych statków uszło pościgu i zdołało wyładować zapasy alkoholu na ląd. Przemytnicy wykazali w walce ogromne doświadczenie i znajomość przepisów strategji. Dwa statki przemytników zawiązały walkę z przemytnikiem i odciągnęły jego główne siły, co pozwoliło innym statkom **umknąć.**

RAQUEL MELLER



słynna pieśniarka paryska, pochodzenia hiszpańskiego, rozpoczęła tournee po Europie Środkowej. Sztuka pieśniarki jest tak wielka, że została ona dopuszczona do produkcyj wokalnych przed papieżem, jako jedyna dotąd artystka kabaretowa.

Sprytny kawał, który się nie udał

Warszawa. 18. 8. Właściciel pewnej warszawskiej restauracji p. Klajmic znany z **życzliwego** odnoszenia się do braci artystycznej, padł **ofiarą** rafinowanego oszusta. Osobnik ten podając się za poetę-laureata Kazimierza Wierzyńskiego, **zamówił** telefonicznie na wieczór kolację. I rzeczywiście na stole stanęła suta zastawa, a rzekomy poeta w towarzystwie pewnej kobiety zasiadł do uczty. Wszystko byłoby się ozsustowi udało, ale go **pewien artysta dramatyczny** zdemaskował. Wobec tego oszust umknął, nie kończąc kolacji, a zatrzymana kobieta oświadczyła, że nie zdawała sobie sprawy z tego, kto ją prosił na kolację.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

POMNIK RADICZA W ZAGRZEBIU

Zagrzeb, 18 8 PAT. Gmina miasta Zagrzebia zamierza wystawić pomnik Stefanowi Radiczowi. Fundusze na ten cel już zebrano.

— W piątek o godzinie 1 po południu minister Miedziński został przyjęty w Belwederze przez Marszałka Piłsudskiego. Konferencja trwała przeszło pół godziny.

— Pan minister spraw wewnętrznych powierzył kierownictwo pomorskiego urzędu wojewódzkiego dotychczasowemu staroście w Pińczowie p. Wiktorowi Lamotowi. P. Lamot przybędzie do Torunia w niedzielę 19 bm. w południe i dnia następnego obejmie urzędowanie.

— Dnia 16 września br. rozpoczną się w Warszawie na torze łazienkowskim wielkie doroczne międzynarodowe konkursy hippiczne. Zapewniony jest przyjazd reprezentacyj hippicznych Belgji, Francji i Czechosłowacji itd.

— W sobotę wyjechała do Amsterdamu polska ekspedycja głuchoniemych zawodników na igrzyska międzynarodowe głuchoniemych. Ekspedycja składa sei z 9 lekkoatletów, z których dwóch staje do turnieju tennisowego oraz dwóch przedstawicieli oficjalnych.

— Dzisiaj spodziewane jest zakończenie trzydniowych obrad naczelnych dyrektorów rafineryj naftowych pod przewodnictwem prof. Pilata, mających na celu utworzenie centralnego biura sprzedaży. Zakończenie obrad spodziewane jest w nocy.

— Christian Nansen w rozmowie z dziennikarzami norweskimi oświadczył, że szanse odnalezienia Amundsena są znikome.

— W Londynie zmarł wybitny mąż stanu Hipolit Trevelian, przeżywszy lat 90. Był on w swoim czasie członkiem gabinetu Gladstona za rządów królowej Wiktorji. Z członków tego gabinetu pozostał przy życiu obecnie tylko sędziwy lord Rosebery.

— Agencja angielska nie otrzymała jeszcze urzędowego potwierdzenia wiadomości o tem, jakoby sowieckiej flocie bałtyckiej udało się wydobyć angielską łódź podwodną L. 55, która zatonęła 12 grudnia 1919 roku, natrafiwszy, jak przypuszczają, na minę.

— Między rządem Kanady a brytyjskim doszło do porozumienia, w myśl którego rząd brytyjski ma zapłacić Kanadzie 1.400.000 dolarów, jako należność za straty, poniesione przez marynarkę kanadyjską.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 18 sierpnia.

Akcje w zaniedbaniu, dolar bez zmiany.

Dzisiaj w prywatnych obrotach panował na rynku efektów zupełny zastój. Giełdy krakowskie z powodu feryj nieczynne. Na rynku walutowym tendencja utrzymana przy nastroju spokojnym. Obroty niewielkie. W Krakowie dolar gotówką 8.88 i pół do 8.89, czeki bankowe 8.90 i 1/4—8.90 i 3/4. Kurs płacenia Banku Polskiego bez zmiany.

Giełda zurychska

Zurych. 18. 8. PAT. Paryż 20.30 i pół, Londyn 25.21, Nowy Jork 5.1930, Belgja 72.25, Włochy 27.16, Hiszpanja 86.55, Holandja 208.275, Berlin 123.80, Wiedeń 73.22, Sztokholm 139.05, Oslo 138.65, Kopenhaga 138.65, Sofja 3.75, Praga 15.385, Warszawa 58.225, Budapeszt 90.565, Białogród 9.13, Ateny 6.74, Konstantynopol 2.665, Bukareszt 3.175, Helsingfors 13.09.

MECZ PŁYWACKI GISZOWIEC—MAKKABI (Kraków). Zapowiedziane na dzisiaj, niedzielę, zawody pływackie pomiędzy mistrzem Polski, klubem pływackim Giszowiec a mistrzem Krakowa — Makkabi, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie w sferach sportowych. Znana firma krakowska D. Schreiber ufundowała dla zwycięzcy cenny puhar srebrny. Spodziewać się więc należy zaciekłej walki i doskonałych wyników. Oba zespoły pływackie złożone są z czołowych zawodników. Początek zawodów o godzinie 4.30 popołudniu.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINIE?

WANDA: „Tarzan i Złoty Lew" i „Carewicz się bawi".
UCIECHA: „Złodziej kobiet".
SZTUKA: „Książę i apaszka".
WARSZAWA: „Aloma córa mórz" (Gilda-Gray).
NOWOŚCI: Wesołe komedje.
CORSO: „Wojak Szczapa na wojnie".

DROBNE OGŁOSZENIA

za słowo 20 groszy, dla poszukujących pracy 10 groszy.

UNIEWAŻNIAM weksel wystawiony na dzień 30 lipca br. Kolbuszowa (z boku zaznaczony płatny 18. VIII.) Dawid Gerstel. 704g

ZAKŁAD techn. dentystyczny M. Schlanga Stradom 15, poszukuje praktykanta. 691g

STENOGRAFJI polsko- niemieckiej szybko, najdoskonalej udziela Schöngutówna. Podbrzezie 2. 703g

KLUBOWY garnitur skórzany, nowy, pierwszorzędnie wykonany sprzeda Grzegórzecka 22, w stolarni. 688g

ZDOLNĄ ekspedjentkę przyjmie ewentualnie z utrzymaniem Dom Szwajcarskich Haftów, Kraków ,Grodzka 14. 2237er

LOKAL parterowy, 3 ubikacje, przecznica Grodzkiej, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Biuro ogłoszeń Stattera Rynek 8. 2236er

ZDOLNE ekspedjentki przyjmie zaraz firma D. Screiber, Florjańska 32. 2234er

SAMODZIELNA korespondentka ze znajomością stenografji polsko- niemieckiej potrzebna do biura fabrycznego, (z sobotą). Zgłoszenia z podaniem żądanej płacy pod „Przemysł" do biura ogłoszeń Stattera Rynek 8. 2235er

ADW. DR. SCHENKEL w Krakowie przy ul. Wielopole 22, poszukuje panny piszącej biegle na maszynie. 2222x

KRYNICA. Kupno - sprzedaż will, parcel, dzierżawa pensjonatów, wynajem mieszkań, Biuro Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego, telefon 35. 2227x

FIRMA J. i S. Emmer, Kraków przy ul. Florjańskiej l. 43, poszukuje pomocnika handlowego oraz panny z dobrą figurą. 2225x

OŚWIADCZENIE. Oświadczam niniejszem, iż za syna mego Chaskla Langera, żadnych długów ani weksli nie płacę. Pesel Langer Chrzanów. 698

POSZUKUJĘ jakiejkolwiekbądź posady na godziny popołudniowe. Zgłosz. do Adm. N. Dz. od zaraz pod „M. R." 700g

DO NAPRAWY DYWANÓW perskich, przyjmuje jedyna artystyczna pracownia. Czosnek, Kołłątaja 12, przecznica Blich. 702g

SKŁAD fabryczny towarów bławatnych poszukuje wykwalifikowanego podróżującego obeznanego z kljentelą Małopolski i Śląska. Poszukuje się również samodzielnego pomocnika handlowego do pracy w miejscu. Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. N. Dziennika. 692g

POSZUKUJĘ od zaraz rutynowanej mundantki. Zgłoszenia Dr. Soldinger Grodzka 71. 2204x

ZAWOJA Pensjonat „Zawojanka" nad rzeką i laskiem otwarty do 30 września. Codziennie dancing. Pensja 9 zł. dziennie. Zarząd. 682g

POSZUKUJĘ praktykanta do składu desek, obeznani w branży drzewnej mają pierwszeństwo. Wiadomość w składzie Podgórze pl. Zgody 7. 674g

WILLA w Malejowej koło Jordanowa w bardzo ładnem położeniu w pełnym ruchu, 29 pokoji, olbrzymiej kuchni i werandowej sali jadalnej, sklepu i piekarni w suterynach oraz 2 dużych piwnicach na bardzo dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do 31. VIII. br. Józef Zduń Jordanów. 2184x

ZDOLNEJ ekspedjentki z branży galanteryjno-pończoszniczej poszukuje firma A. Wachsman, Krakowska 7. 2137x

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyczują fachowo: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1983x

„UNDERWOOD" i innych marek maszyny do pisania sprzedaje tanio i na dogodnych warunkach nowo otwarty skład Kraków, Zwierzyniecka 6. 2114x

KORESPONDENTKĘ polsko- niemiecką tylko pierwszorzędną samodzielną siłę za wysoką pensję przyjmie poważne przedsiębiorstwo od zaraz. Oferty do N. Dziennika pod „prędko orjentująca". 2230x

HANDLOWIEC z branży tekstylnej z kilkunastoletnią praktyką, pracujący dotychczas w poważnych przedsiębiorstwach hurtownych, na odpowiedzialnych stanowiskach, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm. Now. Dziennika pod „Pracowity 30". 694g

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „Dywan", Tkalnia dywanów, kilimów Kraków—Podgórze, Kingi 9, tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bezkonkurencyjne. 2051sse

POWAŻNA firma poszukuje do wynajęcia lokalu frontowego na Placu Wolnica w Krakowie. Oferty z podaniem warunków do Adm. N. Dzien. „Wolnica". 2200x



Od 2 do 12 września

VIII. TARGI Wschodnie we Lwowie.

Masowy zjazd wystawców, nabywców i zwiedzających z całej Polski i 23 państw obcych. Dla przemysłowców, kupców i rolników najdogodniejsza sposobność do korzystnego zaopatrzenia się w artykuły masowego zapotrzebowania, w przybory i sprzęty codziennego użytku, we wszelkie środki i urządzenia techniczne. Specjalne kontyngenty przywozowe na eksponaty zagraniczne, objęte zakazami importu.

Dział maszyn rolniczych wszelkiej kategorji. Dział samochodów osobowych i ciężarowych. Dział narzędzi i aparatów mierniczych. Dział urządzeń elektryfikacyjnych.

Targi hodowlane koni remontowych, zarodowego bydła, rasowej trzody chlewnej, owiec, drobiu, gołębi i królików od 7 do 11 września.

66% zniżki kolejowej w drodze powrotnej ze Lwowa dla przyjezdnych, za okazaniem kart stałego wstępu na Targi. 25%-towa zniżka na linjach lotniczych „Aerolotu". Stałe karty wstępu do nabycia w biurach „Orbisu".

Przydział kwater na głównym dworcu i w Biurze Mieszkaniowem Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1. Wszelkie informacje w Zarządzie Targów Wschodnich, Lwów, plac Wystawowy. Tel. 9-64

BEZINTERESOWNIE!

Czytelnikom „Nowego Dziennika". Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. 2205

Zastępca

z branży technicznej, obeznany z tym działem i wprowadzony u kljenteli, na Małopolskę poszukiwany. Zgłoszenia: Łódzka Fabryka Pasów i Pikierów H. Opoczyński i Ska. Łódź, ul. Wodna 12/14. 689g

WPISY na KURSY HANDLOWE FEINBERGA w Krakowie Stradom 27

przyjmuje się codziennie od 9—12 i 3—5

Kursy handlowe Feinberga zarejestrow. są przez Ministerstwo oświaty i celują w przysposobieniu także osób starszych do zajęć biurowych. 2229x

Wdowiec poszukuje starszej, inteligentnej żydówki, lat 50 — 55 do zajęcia się całym domem i kuchnią. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Wdowiec", Podgórze, Skrytka poczt. 5. 697g

Fortepiany

pianina fisharmonje olbrzymi wybór od cen najniższych. Spłaty bardzo dogodne

NAJWIĘKSZY SKŁAD FORTEPIANÓW

HELENA SMOLARSKA

Kraków, Szewska 9.

WPISY do **ROCZNEJ SKOŁY Przysposobienia kupieckiego** rocznych i ½ rocznych **Kursów handlowych.**

Rok założenia 1912.

„HERMES" Jana Pilcha

W KRAKOWIE, FLORJAŃSKA 39

przyjmuje się codziennie od godziny 9—12 i 3-6

SOBOTY WOLNE OD NAUKI.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana